Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 118 | Częstochowa, niedziela/poniedziałek 19/20 maja 1946 r. | Rok II.

Więcej w parlamencie a mniej w lesie

W każdym społeczeństwie są pewne grupy, które zawsze i ze wszystkich rządów pozostaną niezadowolone. Są to te grupy, które, żyjąc w specyficznej dynamice gospodarczej, zatracają poczucie bezpośredniego kontaktu z rzeczywistością. My w tej właśnie grupie skoncentrowaliśmy wszystkie nasze narodowe wady. Wytworzył się w Polsce charakterystyczny typ przysłowiowego Bęc-Walskiego, który będzie w swej opozycji stały, bez względu na panujące rządy. Jest to typ sięgający genealogią do szlacheckiego liberum veto, wzmocnionego samopoczuciem „na zagrodzie równy wojewodzie". Ten typ mieszczanina zajmuje zawsze w społeczeństwie stanowisko negacji. Dla niego symbolem demokracji pozostanie warcholstwo, symbolem swobody — swoboda niszczenia.

Bez względu na przekonania polityczne, bez względu na jakąkolwiek orientację — można stwierdzić, że żaden rząd, gospodarujący w oswobodzonej Polsce przez ubiegłe lata, nie byłby w stanie dać dobrobytu, żaden rząd nie stworzyłby idealnych stosunków gospodarczych i społecznych. Przy obecnym zniszczeniu kraju, przy powojennej demoralizacji ludzi dać każdemu obywatelowi pełnię zadowolenia — jest absolutną niemożliwością.

Przy pewnej dozie wyobraźni możemy przypuścić, że po wyzwoleniu Polski do rządów i odbudowy przystąpiły elementy wówczas „wyczekujące", a dziś pozostające pod znakiem PSL — tak zwaną rządową opozycją.

Jak potoczyłyby się losy narodu?

Nie mielibyśmy reformy rolnej, ani upaństwowionego przemysłu — to pewne. Napłynąłby obcy kapitał, zaszczyciłby nas swą obecnością rząd londyński i p. Anders. Powróciłaby sanacja i metody kapitalistyczne.

Jeśli po pierwszej wojnie światowej czekaliśmy, z nienajlepszym zresztą skutkiem, dwa lata na uruchomienie przemysłu, jeśli przeżywaliśmy zawrotny okres dewaluacji i nędzy, można sobie wyobrazić, jak te sprawy przedstawiałyby się obecnie w kraju o tyle bardziej zniszczonym, niż wówczas. Gdzie znaleźliby pracę robotnicy zatrudnieni dziś w idących od półtora roku pełną parą fabrykach, jak walczyć by musieli bezrolni i małorolni o utrzymanie się na powierzchni życia? Czy oddając fabryki obcemu kapitałowi, jakby to uczyniła sanacja, moglibyśmy spokojnie patrzeć na krótkowzroczną politykę, prowadzącą do dewastacji dobra państwowego? Czy zaprzedani obcemu kapitałowi mielibyśmy jakąkolwiek perspektywę na swobodny rozwój naszego państwa?

I wystarczyłoby wówczas ogłoszenie wyborów, aby cały lud pracujący, a więc cała niemal Polska zapragnęła nowych form rządów. Jakże łatwo czynniki demokratyczne zdobyłyby wtedy popularność, wprowadzając nowe formy gospodarcze i polityczne. Poszedłby za demokracją robotnik, chłop i inteligent, poszedłby (że zaryzykuję) nawet niejeden uczciwie myślący fabrykant czy ziemianin, zaniepokojony o losy kraju. Demokracja wyszłaby dumna i zwycięska. To byłby jej triumf, ale... to byłyby dwa lata straconego życia Polski.

Stało się inaczej. Dziś demokracja ma przeciw sobie reakcję, demokracja jest winna, że: Warszawa nie jest jeszcze odbudowana, że ceny są wysokie, że na Zachodzie szabrują, że pan naczelnik bierze łapówki, że robotnik ma za niską płacę, że inteligent chodzi w podartych butach, że, że, że... O tym się mówi i to się pamięta, nie pamięta się o jednym, że Polska od dwóch lat — żyje.

Opozycja parlamentarna jest zjawiskiem zdrowym, i w narodzie nieskrępowanym przemocą — naturalnym. Można sobie pozwolić, i należy, na twórczą opozycję choćby w charakterze opozycji angielskiej, celem której „salus Reipublicae suprema lex est". Bez demagogii i bez warcholstwa.

Tymczasem, stojąc dziś wobec poważnych zagadnień odbudowy kraju, musimy swe siły żywotne marnować na walkę z mordercami, którzy mienią się być opozycją.

Nie, panowie, na opozycję macie parlament, macie stronnictwo, które postawiło w rządzie swoich ministrów, macie wolność słowa i własną prasę.

Ale prawa — mordować — nie macie!

Po wojnach rosną zwykle kadry bandytów i rzezimieszków, z tym liczy się każdy kraj. Te kadry nie przynoszą wprawdzie zaszczytu, a nie są hańbą dla narodu. Lecz hańbą jest jeśli element ten nosi przy sobie legitymację zalegalizowanego stronnictwa. Hańbą jest jeśli towarzysz partyjny pana ministra likwiduje metodą hitlerowską działaczy innych stronnictw politycznych, jeśli zabija żołnierza.

Niewiele pomaga w opinii społeczeństwa naiwne ogłoszenie w „Gazecie Ludowej": „Unieważnienie legitymacji PSL". Czy panowie unieważnią także lokale stronnictwa służące za punkty zborne dla NSZ-tu i WIN-u, czy unieważnią panowie również osoby swych prezesów i wiceprezesów powiatowych, sekretarzy zarządów kół gminnych?

Wydaje się, że nadszedł czas, by legalne stronnictwo zerwało kontakty ze światem przestępczym. Nikt w Polsce nie zamierza prześladować Polskiego Stronnictwa Ludowego, ani hamować jego rozwoju. Mało jest jednak ludzi, którzy pochwalają zbrodnie. Dlatego też PSL winno jak najszybciej dążyć do zlikwidowania tych elementów, (a jest ich bardzo wiele), które starają się ściągnąć stronnictwo do nizin przestępczości i zbrodni. Bo gdy trzeba będzie coraz częściej delegalizować pewne koła terenowe PSL za kontakt z NSZ-tem i coraz częściej sądzić zabójców, zaczniecie wołać wielkim głosem: i to ma być demokracja?

Tak, panowie, bo demokracja to znaczy wolność życia, a nie wolność zbrodni.

Radzimy — więcej w parlamencie, a mniej — w lesie.

Min. Modzelewski odpowiada sekretarzowi stanu USA

WARSZAWA (PAP). — Wiceminister spraw zagran. ob. Z. Modzelewski przyjął korespondenta PAP, któremu w odpowiedzi na zapytanie, dotyczące losów pożyczki amerykańskiej, udzielił następującego wyjaśnienia:

Amerykański podsekretarz stanu Acheson podał do wiadomości, że wstrzymał wykonanie udzielonej ostatnio Polsce pożyczki na zakup demobilu amerykańskiego z następujących powodów:

1) Nieopublikowanie przez prasę polską wymiany not, dotyczących kredytów amerykańskich dla Polski.

2) Przetrzymanie depeszy korespondenta „Associated Press" o sesji KRN, zawierającej przemówienie posła Bańczyka.

3) Nieudostępnienie treści umów gospodarczych zawartych przez Polskę.

Następnie po skonfrontowaniu z faktami Acheson wycofał się z pierwszych dwóch zarzutów, których bezpodstawność stała się oczywista, obstając przy trzecim zarzucie, który również jest nieuzasadniony, gdyż Rząd Polski bynajmniej nie uchyla się od wykonania swych zobowiązań, opartych na wzajemności. W świetle objektywnie stwierdzonych faktów nie mogę się dopatrzeć w całym tym incydencie żadnego rzeczowego uzasadnienia, to też mimowoli nasuwać się musi przypuszczenie, że cała ta sprawa użyta została dla wywarcia na Polskę presji politycznej, aby pójść na rękę czynnikom, którym przyświecają inne zgoła cele, niż krzewienie przyjaźni i zacieśnienie stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Tego rodzaju metody muszą wywołać zdumienie polskiej opinii publicznej, która poszanowanie swej godności narodowej i suwerenności ceni wyżej, niż wszystko inne. Jestem przekonany, że taka postawa narodu polskiego, który potrafił ją udokumentować swą niezłomną walką z niemieckim najeźdźcą na wszystkich frontach świata winna lec u podstaw przyjaznych i szczerych stosunków polsko-amerykańskich.

*

WARSZAWA (PAP). — PAP dowiaduje się, że w najbliższym czasie udaje się do Londynu ob. dr Drożniak, celem uregulowania angielsko polskich spraw finansowych na płaszczyźnie dokonanej przez oba rządy wymiany not, która doprowadziła w zasadzie do uzgodnienia stanowisk.

*

WARSZAWA (PAP). — Wiceminister spraw zagranicznych Z. Modzelewski przyjął w dniu dzisiejszym posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Szwecji w Warszwie Class Westringa.

RADA BEZPIECZEŃSTWA PIERWSZĄ INSTANCJĄ W PRZYJMOWANIU DO ONZ

NOWY JORK, 18. 5. — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, któremu przewodniczył z kolei delegat francuski, przedstawiciel Wielkiej Brytanii Cadogan sprzeciwił się wnioskowi delegata australijskiego, proponującego, aby podania o przyjęcie do ONZ były najpierw rozpatrywane przez Generalne Zgromadzenie ONZ. Stanowisko Wielkiej Brytanii zostało poparte przez ZSRR i delegację chińską. — Wniosek australijski przepadł w głosowaniu większością 10 głosów przeciwko 1.

Następnie Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała kolejną procedurę, która będzie stosowana przy przyjmowaniu nowych członków do ONZ. **Rada Bezpieczeństwa pierwsza rozpatruje nadesłane podania o przyjęcie do ONZ, a następnie, załączając własne wnioski, przekazuje je Zgromadzeniu Generalnemu.** Delegat amerykański Stettinius zaproponował, aby przekazać prośbę Albanii oraz inne podania o przyjęcie do ONZ, które napłyną do dnia 15-go lipca b. r., specjalnej komisji. Wniosek swój Stettinius motywował koniecznością usunięcia trudności i wątpliwości, jakie nasuwa procedura przyjmowania nowych członków do ONZ. Propozycja delegata amerykańskiego została poparta przez delegację radziecką i polską i przyjęta jednogłośnie przez wszystkich delegatów.

Rada Bezpieczeństwa zakończyła swe wczorajsze posiedzenie, nie powziąwszy żadnego postanowienia co do terminu następnego posiedzenia.

Sprawa Włoch i Niemiec w oświetleniu konferencji paryskiej

RZYM (PAP). — Jeszcze przed oficjalnym opublikowaniem nowego rozejmu z Włochami, ustalonego na konferencji paryskiej, krążą we Włoszech wieści, że nowy rozejm ma zawierać następujące ważne postanowienia:

1) Komisja sojusznicza we Włoszech zostaje skasowana,

2) Włoscy jeńcy wojenni mają powrócić do domu,

3) Zamiast dotychczasowej sojuszniczej misji wojskowej przy armii włoskiej ma być czynne nowe dowództwo alianckie do nadzorowania włoskich sił zbrojnych.

Wiadomości te nie zaskoczyły opinii publicznej. Nowy rozejm przyjęto bez entuzjazmu, nie widząc w nim jakiegoś zwrotu na korzyść Włoch. Obserwatorzy zagraniczni nie sądzą, by nowy rozejm mógł spowodować uciszenie namiętności politycznych w okresie przedwyborczym, gdyż we Włoszech ujawnia się o wiele większe zainteresowanie sprawą przyszłego ustroju niż zagadnieniem rozejmu.

PARYŻ (PAP). — W czwartek odbyły się dwa zebrania informacyjne ministrów spraw zagranicznych, na których dyskutowano nad projektem sekretarza stanu USA Byrnesa w sprawie Niemiec. Minister Byrnes wysunął projekt powołania specjalnej komisji zastępców dla rozpatrzenia problemu niemieckiego. Zarówno Bevin, jak i Bidault przeciwstawili się projektowi ministra Byrnesa, aby wyznaczona została data konferencji pokojowej.

Minister Bevin twierdził, że ministrowie posiadają zbyt wiele niezałatwionych kwestyj na porządku dziennym swych obrad. Bidault zaś zaznaczył, że wyznaczenie daty w chwili obecnej upoważniłoby niemców do sądzenia, że okupacja zbliża się ku końcowi. W odpowiedzi na to zastrzeżenie minister Byrnes zaznaczył, że nie nalega na ustalenie konkretnej daty, ale uważa za wskazane wysunąć datę dla potwierdzenia porozumienia pomiędzy sojusznikami. Na popołudniowym posiedzeniu konferencji Byrnes dążył do uzgodnienia poglądów na projekt powołania specjalnej komisji zastępców w celu rozpatrzenia problemu niemieckiego, pozostawiając na uboczu wniosek uprzedni wyznaczenia daty konferencji pokojowej z Niemcami. Osiągnięcie decyzji okazało się w dalszym ciągu niemożliwe. W trakcie dyskusji podkreślił on ponownie, że konferencja pokojowa nie ma opracować ostatecznego traktatu pokojowego z Niemcami, a tylko służyć uzgodnieniu poglądów w sprawie Niemiec. Ministrowie postanowili, że data ogólnej konferencji pokojowej państw będzie wyznaczona na sesji, która rozpocznie się 15-go czerwca w Paryżu.

PARYŻ, 18. 5. — Minister Bevin i delegacja brytyjska powrócili w dniu wczorajszym do Londynu. **W poniedziałek minister Bevin złoży sprawozdanie rządowi brytyjskiemu z przebiegu obrad konferencji paryskiej.** Sprawa ta będzie również jednym z tematów poniedziałkowego zebrania premierów dominialnych.

Minister Mołotow w drodze z Paryża do Moskwy zatrzymał się w Berlinie.

PRACE ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

PARYŻ (PAP). — Zastępcy 4-ch ministrów spraw zagranicznych, którzy pozostaną w Paryżu w celu opracowania sprawozdania na temat całokształtu zagadnień europejskich, przystąpią do pracy w poniedziałek 27 maja. Sprawozdanie zostanie przedstawione konferencji ministrów 4-ch mocarstw po wznowieniu obrad 15 czerwca. W czwartek 30 maja zastępcy zapoznają się z poglądami przedstawicieli austriackich i włoskich w sprawie małej poprawki granicy Tyrolu.

KOMENTATOR RADIOWY USA O SPRAWIE TRIESTU

NOWY JORK (PAP). — Amerykański minister odbudowy Sternberger poddał krytyce nieprzejednane stanowisko sekretarza stanu USA Byrnesa w sprawie Triestu. — Twierdził on, że przez przyłączenie do Włoch Triest wiele stracił pod względem ekonomicznym. Skoro przyszłość Triestu zależy od zaplecza słowiańskiego — oświadczył Sternberger — należałoby oddać kontrolę tego miasta narodowi, który może zapewnić mu dobrobyt.

*

PARYŻ (PAP). — Po zakończeniu czwartkowego posiedzenia ministrów spraw zagranicznych miarodajny rzecznik amerykański oświadczył, że nie można uważać, by dotychczasowe obrady konferencji okazały się daremne. Mogą się one wykazać osiągnięciami w 3-ch sprawach:

1) Poglądy sojuszników na sprawy dotyczące b. satelitów osi zostały całkowicie wyjaśnione,

2) Dokonana została rewizja warunków rozejmu z Włochami,

3) Konferencja nie została przerwana, lecz tylko odroczona do 15 czerwca.

Podobny pogląd wyraził również rzecznik brytyjski stwierdzając, że chociaż najważniejsze zagadnienia w dalszym ciągu pozostają w zawieszeniu, nie należy uważać czasu poświęconego na obrady za stracony. W przeciwieństwie do konferencji londyńskiej atmosfera paryska była konstruktywna i trzytygodniowa wymiana zdań okazała się w istocie pożyteczna. Niemało pracy przekazano zastępcom. To też niewątpliwie da korzystne rezultaty za miesiąc.

Nowy rząd w Japonii

LONDYN (PAP). — Ag. Reutera donosi z Tokio, że cesarz Hirohito powierzył misję utworzenia nowego rządu ministrowi spraw zagranicznych w dotychczasowym rządzie japońskim Shigaro Yoshida.

Subskrypcja PPOK - to wielki plebiscyt narodowy

Faszyzm, feudalizm i Anders

Przed kilku dniami powrócił z Włoch do Warszawy poseł tow. Stanisław Dobrowolski — przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej na Międzynarodowym Kongresie Socjalistów w Rzymie.

SAP — zwróciła się do tow. Posła z prośba o podzielenie się wrażeniami z podróży.

„Każdego przyjeżdżającego z Polski do Włoch uderza ogromna dysproporcja stopy życiowej pomiędzy klasą posiadającą, a ludźmi pracy — mówi tow. Poseł. Przyczyną względnego dobrobytu włoskiego jest mniej dokładne ograbienie kraju przez Niemców, w porównaniu z Polską, Związkiem Radzieckim, Francją, lub Jugosławią. Po drugie pomoc Anglosasów, celem zaskarbienia sympatii narodu włoskiego, poważne dostawy UNRRA, oraz 500 milionowy kredyt Stanów Zjednoczonych (wobec 90 milionów dla Polski) przyczyniły się do zażegnania głodu.

— Jaka jest obecna sytuacja przemysłu włoskiego?

— Przemysł pracuje na małych obrotach, brak surowca i paliwa powoduje wielkie bezrobocie. Problem emigracji ludności jest wciąż aktualny. Francja, Belgia a ostatnio Czechosłowacja zatrudniły poważne kontyngenty robotników włoskich.

— Jakie są osiągnięcia polityczno-społeczne powojennych Włoch?

— My, Polacy możemy być dumni z naszych osiągnięć, w porównaniu do Włoch dzisiejszych. Nie chodzi tu tylko o fakt istnienia ustroju monarchistycznego; Watykan próbuje wtrącać się w sprawy świeckie przez księży i zakonników (samych zakonników jest 400 tys.). Prócz tego istnieje nienaruszony ustrój kapitalistyczno-feudalny. W rolnictwie panuje feudalny system dzierżawy, gdzie pan, siedzący w mieście, w pięknym pałacu, otrzymuje 50 proc. zbiorów od swego dzierżawcy. Kartele działają bez przeszkód, a faszyści nie zostali usunięci z powierzchni życia publicznego. Sekretarz generalny włoskiej Partii Socjalistycznej, tow. Nenni, stwierdził, jako przewodniczący komisji do czystki w administracji, że akcja zakończyła się zupełnym fiaskiem, że jest uprawniony przez Aliantów do wymierzania kar nie wyższych, jak zawieszenie na przeciąg 6-ciu miesięcy w urzędowaniu, będące w istocie płatnym urlopem.

— Jak przedstawia się faktycznie okupacja Włoch?

— Rzeczywistym okupantem Włoch jest dzisiaj Anders. Na ulicach Rzymu, Bolonii, czy Florencji widzi się więcej żołnierzy t. zw. II-go Korpusu, niż wszystkich innych wojskowych łącznie.

— Jaki jest stosunek ludności włoskiej do tych wojsk?

— Naród włoski w swej większości, nienawidząc Niemców, z wdzięcznością traktował początkowo żołnierza polskiego. Obecnie, poza skrajnymi monarchistami i faszyzującymi grupkami i partiami, jak np. Partia Szarego Człowieka, które widzą w Andersie swego obrońcę, — wszyscy chcą jak najszybszego oswobodzenia z tej „opieki", Interwencja w wewnętrzne życie włoskich stronnictw ze strony Andersa objawia się w jak najohydniejszej formie, jak np. w napadach na lokale partyjne stronnictw lewicowych oraz wypadach na teren Jugosławii. Wprawdzie ostatnio tych napadów jest znacznie mniej, zawdzięczać to można interwencji Bevina. Klika Andersa składa się z sanacyjnych, doświadczonych dwójkarzy z osławionymi paszkwilantami z IKC na czele.

— Jak przedstawia się sprawa powrotu tych wojsk do kraju?

— Propaganda Rublów wraz z andersowską żandarmerią odrywa przemocą żołnierza od kraju. Zjawienie się wojskowego z II-go Korpusu w naszej ambasadzie — to bohaterstwo, za które grozi więzienie. List do kraju, lub podjęcie listu, czy paczki grozi karnym przeniesieniem.

Kłamliwą propagandę najlepiej zobrazuje list z dnia 19. IV. r. b., jaki otrzymał nasz ambasador, prof. Kott. W liście tym napisano m. in.:

— Jestem żołnierzem II Korpusu i bardzo, bardzo pragnę wrócić do domu, do rodziny, o której losie nic nie wiem od sześciu lat. Nie myślę nawet o tym, abym mógł być wobec władz naszych w kraju nielojalnym, owszem, chciałbym pracować, ile mi siły na to pozwolą. Ale jednak, jak nam tu tłumacza oświadczenie Rządu Polskiego, to powrót nasz jest niemożliwy dlatego, że automatycznie każdy powracający żołnierz podlega oskarżeniu o „zdradę stanu".

Nasi instruktorzy twierdzą, że wszyscy żołnierze, którzy wyjechali do Polski, przebywają w obozach koncentracyjnych lub na wygnaniu na Syberii. Więc jeśli tak jest, jak mogę wrócić i za grzechy niepopełnione być sądzonym i karanym? Za pracę i śmiertelne trudy, walkę, tęsknotę za Ojczyzną być powieszonym lub gnić w więzieniu jako zbrodniarz, to już lepiej zdechnąć na obczyźnie, pod cudzym płotem.

Panie Ambasadorze, bardzo proszę o objaśnienie, czy naprawdę wyroki sądów rosyjskich dalej są wykonywane? Kto podlega i za co oskarżeniu o zdradę stanu? Czy naprawdę trzeba siedzieć w więzieniu, czy obozie do wyroku skazującego lub uniewinniającego przez sąd lub komisję rehabilitacyjną?

Bardzo Pana Ambasadora proszę o objaśnienie. Jeśli naprawdę taki los nas czeka, to proszę prośbę moją zostawić bez odpowiedzi. Panie Ambasadorze, bardzo przepraszam, że nie podaję swego adresu wojskowego, a to ze względów zrozumiałych.

Jak widzimy, rzetelne oświadczenie naszego Rządu zostało kłamliwie przekształcone w celu odstraszenia żołnierzy od powrotu do kraju. Podczas działań wojennych rozpoczęto mobilizować jeńców b. armii niemieckiej, składającej się z Polaków z ziem zachodnich, przeważnie Volksdeutschów, którzy stanowią dzisiaj 50 proc. Korpusu. Wśród tych ostatnich panuje obawa sądów i kar w Polsce, podsycana przez agitatorów Andersa.

— Mam nadzieję, że ostatni dekret, regulujący tę sprawę, ułatwi naszej propagandzie odparcie tych zarzutów. Celowe byłoby powołanie komisji weryfikacyjnej na miejscu we Włoszech, tak jak to zrobiono w Jugosławii z Polakami z armii niemieckiej. To wszystko jest możliwe z chwilą odebrania Andersowi władzy. Chodzi o 107 tys. żołnierzy, ok. tysiąca lekarzy i inżynierów.

Na zakończenie tej sprawy z żalem trzeba stwierdzić, że pomimo decyzji Bevina, władze wojskowe angielskie otaczają opieką Andersa.

Ludzie Churchilla, pozostali jeszcze w wojsku i w administracji, objawiają strach przed nową rzeczywistością.

„Humanite" na marginesie dostaw węgla do Francji

„Dlaczego tolerujecie terrorystów Andersa?"

PARYŻ (PAP). — „Humanite" zamieszcza artykuł, zatytułowany „Co miesiąc 100 tysięcy ton węgla polskiego dla Francji", w którym po podaniu wiadomości o podpisaniu układu węglowego dziennik pisze: „W ten sposób po zbożu z ZSRR, które pozwoliło zapobiec zamknięciu piekarń, przybywa węgiel polski, aby wypełnić piece naszych fabryk".

Pismo podkreśla, że węgiel polski zacznie przychodzić akurat w momencie, gdy tempo dostaw z USA zmaleje wskutek strajków górniczych. Przypomniawszy, że już w lipcu r. ub. Thorez domagał się przywrócenia stosunków handlowych z Polską, „Humanite" kończy: „Polska demokratyczna przysyła nam węgiel. **Dlaczego więc w tym samym czasie tolerujecie na naszym terenie terrorystyczne elementy armii Andersa? Dlaczego pozwalacie na publikowanie biuletynu rzekomej agencji PAT, który zawiera stek oszczerstw przeciwko demokratycznemu rządowi polskiemu?"**

„Front Natîonal" również poświęca tej sprawie artykuł, w którym czytamy: „Przyjaźń francusko-polska, której znaczenie podkreślił ostatnio wiceminister Modzelewski, otrzymuje nowe potwierdzenie w dziedzinie najbardziej konkretnej dzięki podpisaniu układu przewidującego dostawę węgla polskiego do Francji. Przypomniawszy szczegóły układu oraz podawszy wiadomość o równoczesnym podjęciu rozmów w sprawie przywrócenia komunikacji i normalnej wymiany handlowej dziennik zaznacza, że został uczyniony pierwszy krok na drodze do podpisania układu handlowego, który pozwoli na uregulowanie sprawy sfinansowania obrotów i późniejszych dostaw. **Pomoc polska** — pisze dziennik — **jest szczególnie cenną** w okresie, gdy brak węgla stanowi jedną z istotnych przeszkód gospodarczej odbudowy naszego kraju".

Program francuskiej partii komunistycznej

PARYŻ (PAP). — Francuska partia komunistyczna opracowała program odbudowy Francji na podstawach demokratycznych, który zamierza przedstawić do aprobaty narodowi francuskiemu. Program, składający się z 10-ciu punktów, przewiduje **upaństwowienie banków, ciężkiego przemysłu, stoczni oraz przemysłu chemicznego gwarantując jednocześnie inicjatywę prywatną w handlu i przemyśle lekkim.** Gospodarka rolnicza Francji winna być unowocześniona. Chłop bezrolny winien otrzymać ziemię. W możliwie najkrótszym czasie **należy zlikwidować „czarny rynek" i powoli powrócić do wolnego obrotu.** W polityce finansowej partia popiera odzyskanie mienia francuskiego za granicą, wprowadzenie progresywnych podatków oraz podwyższenie płac. Partia komunistyczna domaga się również otoczenia specjalną opieką dzieci i niemowląt oraz udzielenia obywatelstwa francuskiego wszystkim obcokrajowcom, którzy pracą swoją przyczynią się do odbudowy kraju i pragną zostać obywatelami francuskimi. **Nauczanie zarówno średnie, jak i uniwersyteckie, powinno być bezpłatne.** Przy pomocy uczonych, pisarzy i artystów należy przeprowadzić demokratyzację systemu nauczania. Wysunięto również żądanie podniesienia stopy życiowej i zagwarantowania swobód demokratycznych przez konstytucję. Armia francuska powinna być oparta na zasadach prawdziwie demokratycznych. Służba wojskowa będzie skrócona. Pokój i bezpieczeństwo Francji muszą być zabezpieczone przez **zupełne zniszczenie faszyzmu i hitleryzmu oraz zlikwidowanie reżimu generała Franco w Hiszpanii.**

Polityka zagraniczna opierać się będzie na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa i popierania ONZ. Pakt francusko-radziecki powinien być wzmocniony przez zawarcie sojuszu między Francją a Wielką Brytanią oraz przyjaznymi stosunkami ze Stanami Zjednoczonymi. **Francja musi powrócić do swojej tradycyjnej polityki w stosunku do Europy centralnej i państw bałkańskich, niszcząc na zawsze imperializm niemiecki.**

NOWY DELEGAT FRANCUSKI W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK (PAP). — Były przywódca francuskiego ruchu podziemnego Alexander Parodi, znany podczas okupacji pod pseudonimem „Monsieur", został mianowany delegatem Francji do Rady Bezpieczeństwa ONZ zamiast dotychczasowego delegata Bonneta. Parodi był ministrem pracy we francuskim rządzie tymczasowym następnie zaś ambasadorem w Rzymie.

REPUBLIKAŃSKA HISZPANIA DZIĘKUJE RZĄDOWI POLSKIEMU

PARYŻ (PAP). — Premier hiszpańskiego rządu republikańskiego, dr. Giral, przesłał ambasadorowi R. P. w Paryżu Skrzeszewskiemu pismo, w którym pisze m. in.:

„Pragnę wyrazić Panu żywą wdzięczność rządu republiki hiszpańskiej za wysiłki czynione przez delegację polską na Radzie Bezpieczeństwa w interesie demokracji i wolności Hiszpanii. Dzięki tym wysiłkom sytuacja w Hiszpanii została przedyskutowana w łonie Rady. W znacznym stopniu, dzięki postawie delegacji polskiej, despotyczny reżim ucisku w Hiszpanii został potępiony na nowo. Również dzięki wysiłkom delegacji polskiej wyznaczono komisję śledczą. **Jestem pewien, że śledztwo wykaże, iż oskarżenia Polski przeciw reżimowi faszystowskiemu w Hiszpanii są w pełni uzasadnione."**

EKSPORT WĘGLA DO AUSTRII

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — Podczas pobytu polskiej misji handlowej w Wiedniu Austria uzyskała według doniesień wiedeńskiej prasy lewicowej dostawy pół miliona ton węgla, co ją zwolniło z ograniczenia konsumcji gazu. Na zawarcie umowy polsko-austriackiej wpłynął negatywnie fakt, że rząd austriacki zamierzał oddać całość dostaw węglowych z Polski austriackiemu syndykatowi firm węglowych, który jest ekspozyturą trustów węglowych Zagłębia Ruhry i Westfalii. Tego rodzaju monopol trustów niemieckich groził wstrzymaniem polskiego eksportu węgla do Austrii z chwilą, gdy regeneracja produkcji węgla w zachodnich Niemczech osiągnie możliwości eksportowe.

NIEMCY PRZEPROWADZAJĄ JAWNE ĆWICZENIA Z BRONIĄ

MOSKWA (PAP). — Cała prasa radziecka zamieszcza wiadomość korespondenta amerykańskiej gazety „PM Times", zawierającą oświadczenie jednego z oficerów wojsk amerykańskich, złożone władzom amerykańskim w Niemczech.

W czasie mego 3-dniowego pobytu w Brunszwiku w strefie brytyjskiej okupacji Niemiec — oświadczył ów oficer — zobaczyłem **dwie kompanie żołnierzy niemieckich, ubranych w granatowe mundury, posiadających karabiny i naboje.** Fakt posiadania przez nich nabojów potwierdził major 5-tej dywizji angielskiej. **Każda kompania składała się ze 125 do 150 ludzi.** W czasie przemarszu kompanij dowodzili nimi niemcy, nie mogłem jednak stwierdzić, czy byli to oficerowie czy też podoficerowie. Ze strony wyższego dowództwa, które najwidoczniej zachęcało do tych ćwiczeń, nie podano wyjaśnień, chociaż jest to sprawa ogromnie ważna, **do obrony czego i do obrony przed kim przechodzą ci niemcy ćwiczenia?**

SPRAWA PALESTYNY

NOWY JORK (PAP). — B. minister spraw zagranicznych Sumner Wells oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna natychmiast zapoznać się z położeniem w Palestynie. Utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie jest według niego sprawą zasadniczą dla utrzymania pokoju na świecie. Dodał on również, że sprawozdanie anglo-amerykańskiej komisji do spraw Palestyny wywołało rozczarowanie. James Mac Donald, członek anglo-amerykańskiej komisji do spraw Palestyny, oświadczył: „Nie wierzcie, aby rząd brytyjski upierał się przy niemożliwych do wypełnienia warunkach dla żydowskiego narodu, który ma tylko jedno pragnienie odbudowania własnego życia w Palestynie. O ile chce się uniknąć poważnych komplikacyj, to uchwały naszego komitetu, dotyczące imigracji do Palestyny, muszą być szybko wprowadzone w życie".

Grecja — państwem faszystowskim

LONDYN (PAP). — Trzej członkowie Partii Pracy: Tiffany, Dodd i Solley, którzy powrócili z podróży po Grecji stwierdzili, że **Grecja szybko przeobraża się w państwo faszystowskie.** Prawica prowadzi wojnę domową przeciwko wszystkim elementom demokratycznym, które ośmielają się nie zgadzać z rządem. Stosowane są wszelkie środki: morderstwa, bezprawne areszty, brutalne napaści. Ofiary liczy się na tysiące. **Żandarmeria i policja przyjmuje udział w działalności przestępczej.** Jak donoszą pisma lewicowe i wielu świadków z kół republikańskich, stale odbywają się rewizje w lokalach organizacyj związkowych i klubach młodzieżowych, które są bezprawnie zamykane. Sądownictwo idzie ręka w rękę z żandarmerią. Obecność wojsk brytyjskich w Grecji uważana jest za niepożądaną interwencję. Wszyscy politycy odpowiedzialni w Grecji, poza skrajną prawicą, twierdzą, że **o ile plebiscyt odbędzie się w tym roku, to rezultatem będzie wojna domowa.** Członkowie parlamentu chcą złożyć wszystkie posiadane dowody na poparcie tego twierdzenia wobec rządu brytyjskiego. Określając swe wrażenia z Grecji, jeden ze sprawozdawców Dodd zaznaczył, że **nigdy nie przypuszczał, aby cośkolwiek podobnego mogło istnieć w świecie cywilizowanym.**

LONDYN (PAP). — Dziennik „Daily Worker" opublikował na pierwszej kolumnie wywiad z b. premierem greckim Sofoulisem. **Sofoulis oskarżył Anglię, że nie dotrzymała ona słowa, wyrażając zgodę na zmianę daty plebiscytu w sprawie monarchii".** Dano mi do zrozumienia — powiedział Sofoulis, — że wybory i plebiscyt są dwiema stronami tego samego porozumienia. Ja wypełniłem pierwszą część porozumienia, oczekując, że rząd angielski i Bevin wypełnią jego drugą część, a mianowicie, że plebiscyt nie odbędzie się wcześniej, niż w roku 1948. Anglicy nie powinni zmieniać przyjętych wcześniej decyzji. **Jeśli plebiscyt odbędzie się w obecnie istniejących warunkach, będzie on większym oszustwem, niż w roku 1935.** Rząd obecny składa się wyłącznie ze sług królewskich, którzy nie posiadają własnego programu, a po prostu otrzymują instrukcje od króla".

PRASA GRECKA O PLEBISCYCIE

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że prasa grecka szeroko komentuje zgodę Anglii i Stanów Zjednoczonych na przeprowadzenie plebiscytu w sprawie powrotu króla. Monarchiści przyjęli tę wiadomość z radością, a republikanie z oburzeniem. Dziennik „Wima" w artykule wstępnym pisze: **„Państwa sojusznicze** zobowiązały się pomóc Grecji do wejścia na drogę normalnego demokratycznego rozwoju. Jednakże dziś **oddają nasz kraj na łaskę i niełaskę organizacyj zbrojnych, które stały się właściwymi panami kraju i są bazą faszyzmu w powojennej Grecji".**

Dziennik „Katimerini Nea" podkreśla, że **zmiana w polityce Anglii i Ameryki w odniesieniu do Grecji wiedzie ku wzrostowi terroru i ku wojnie domowej, a w końcu przeobrazi Grecję w ognisko powszechnego niepokoju.** Sojusznicy przyjmują na siebie tragiczną odpowiedzialność za losy naszej ojczyzny. Polityka ich prowadzi do niebezpieczeństw i dla nich samych, lecz przede wszystkim zagraża nam, Grekom. **„Sojusznicy poszli na ustępstwa w stosunku do rządu monarchistycznego, choć wiedzą oni, że ta klika nie wyraża woli większości narodu.** Sojusznicy wprowadzili w błąd obóz demokratyczny, a zwłaszcza partię liberalną, która uwierzyła ich zapewnieniom. Ostatnie wiadomości przekreśliły to zaufanie". Jak inne pisma demokratyczne „Katimerini Nea" żąda sporządzenia nowych list wyborczych na podstawie spisu ludności i przeprowadzenia plebiscytu przez „rząd zaufania ogólnego".

Dziennik „Elefteria" pisze: „Nasz naród nie interesuje się zagadnieniem, kiedy będzie przeprowadzony plebiscyt. Dla nas jest ważne, kto i jak go przeprowadzi. — **Zorganizowanie plebiscytu nie może być powierzone miejscowym przedstawicielom króla Jerzego".**

W rocznicę powstania warszawskiego

17-18 kwietnia 1794

Stolica Polski w dniach 17 — 18 kwietnia 1794 r. stała się widownią rewolucyjnego zrywu mieszczan warszawskich przeciwko panoszącej się tyranii caratu. Był to pierwszy w dziejach Polski fakt masowego udziału ludności Warszawy w dziele zbrojnej obrony państwa, względem którego zachowywała się dotychczas obojętnie. Ten jej udział w powstaniu zdecydował o zwycięstwie i wyzwoleniu stolicy, czego nie dokonałby nigdy sam tylko polski garnizon warszawski, liczebnie słabszy dwukrotnie od garnizonu nieprzyjaciela. Cała nieomal Warszawa chwyciła za broń. I wtedy dopiero Powstanie Kościuszkowskie przybrało znamiona wielkiego ruchu narodowego, podczas gdy do tej pory, mimo zwycięstwa pod Racławicami, miało ono charakter raczej lokalny, jako ruch słaby jeszcze, nie mogący przerwać pierścienia otaczającego wroga.

Ten masowy udział mieszczaństwa polskiego (obok udziału inteligencji miejskiej i chłopów) w Powstaniu Kościuszkowskim to poza tym podwaliny tych przyszłych ruchów wyzwoleńczych w Polsce, które wreszcie w 1905 roku zespoliły się ostatecznie z rewolucyjnym ruchem rosyjskim.

Mówiąc o udziale mieszczaństwa warszawskiego w Powstaniu Kościuszkowskim trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że był to właściwie ruch drobnomieszczański, ludowy. Wzięły w nim udział cechy rzemieślnicze w liczbie 40-tu, czeladnicy, robotnicy, napadający z toporem lub siekierą w ręku na zbrojne kolumny rosyjskie, wreszcie i najniższa warstwa społeczna. Natomiast t. zw. arystokracja miejska, zamożni mieszczanie, żadnego udziału w powstaniu tym nie brali, siedząc po swoich domach, a gdy zrobiło się gorąco, uciekając na Zamek pod opiekę króla.

I tutaj więc wśród mieszczan działo się to samo, co w środowisku ówczesnej szlachty polskiej. I ona bowiem w stosunku do powstania podzieliła się jak gdyby na dwa obozy. T. zw. drobna, małorolna lub bezrolna szlachta wystąpiła świetnie, wszędzie jej było pełno, wykazała swoje najlepsze i najpiękniejsze cechy, żywość, rzutkość, inteligencję, gotowość do największych ofiar i poświęcenia, — podczas gdy t. zw. arystokracja szlachecka pozostała w stosunku do powstania w ścisłej abstynencji.

Insurekcja warszawska, uwieńczona wspaniałym zwycięstwem, jest więc dziełem ludu, a znaczenie tego wiekopomnego dzieła polega nie na tym, że lud brał żywy udział w walce, lecz że wyległ masowo na ulice miasta i porozrywał, pogmatwał samym naporem tłumu sieć komunikacyjną oddziałów carskich, misternie przez kwatermistrza gen. Pistora (w przewidywaniu wybuchu powstania) ułożoną. Dzięki masowemu udziałowi ludu zorganizowana siła zbrojna nieprzyjaciela przeistoczyła się w kilka luźnych oddziałów, które nie trudno już było pokonać.

A wojsko polskie? Wojsko, które wówczas niemniej dzielnie walczyło, czyż nie byli to również mieszczanie, różniący się od ludu tylko tym, że zostali wyćwiczeni i umundurowani? W polskim garnizonie warszawskim — według dr. Próchnika — przeważało miejscowe pospólstwo, wszystkie nieomal pułki, a zwłaszcza „działyńczycy" i artyleria, rekrutowały się z robotników i rzemieślników warszawskich. — W mundurach i bez mundurów parli do zwycięstwa, dając tysiączne dowody męstwa, zaciętości, ofiarności i umiłowania Sprawy.

Wybrany w czasie powstania na prezydenta m. Warszawy Ignacy Zakrzewski, zdając raport Kościuszce z przebiegu walki, podaje straty w ludziach na przeszło 500 ludzi. Było ich po naszej stronie przynajmniej dwa razy więcej, a po rosyjskiej około czterech tysięcy pięćset. Ludu zginęło daleko więcej, niż wojska. Wśród zabitych i rannych były i kobiety.

A zaczęło się to jak gdyby przypadkowo. Wybuch powstania wyznaczono na godzinę 4-tą z rana w Wielki Czwartek. Sygnał do wybuchu miał podać Jan Kiliński. Nie stawili się jednak w oznaczonym czasie jego towarzysze cechowi, sygnału więc nie podawał. Wojsko przez całą noc czuwało w ostrym pogotowiu. W koszarach za rogatką Ujazdowską — „działyńczycy", w koszarach Mirowskich za Żelazną Bramą — dragoni i cywilni spiskowcy, w Szkole Kadetów na Krakowskim Przedmieściu — młodzież pod wodzą gen. Sowińskiego, późniejszego bohatera Woli w czasie obrony Warszawy. Dopiero gdy zaczynało świtać, kilkudziesięciu gwardzistów pod kpt. Kosmowskim zaatakowało samorzutnie pikietę rosyjską. Padły pierwsze strzały. Niebawem wystrzał armatni spod Arsenału dał hasło do powszechnego uderzenia na wroga.

Dwa dni i dwie noce trwała ta krwawa, zaciekła walka. Początkowo cały ciężar walki spada na wojsko, lud bowiem, który głównie przyczynił się do zwycięstwa, wystąpił do boju w kilka godzin później. Opanowano Arsenał, gdzie znajdowały się w tym czasie duże zapasy broni i amunicji, tłumy pod wodzą szewca Jana Kilińskiego wdarły się na ratusz, a stamtąd ruszyły na plac Zamkowy, gdzie przy pomocy gwardii zamkowej, która przeszła na stronę powstańców, opanowały Zamek Królewski.

Król Stanisław August, nie mając możności opanowania sytuacji, prowadzi w tym czasie rozmowy z ambasadorem rosyjskim Igelströmem o jak najszybsze wycofanie wojsk rosyjskich z Warszawy.

Tymczasem na ulicach miasta rozgorzała walka, potężniejąc z godziny na godzinę. Wyparto Rosjan z Nalewek na Freta i Franciszkańską, a z Bonifraterskiej w stronę Marymontu. Na Lesznie rozdzielono nieprzyjaciela na dwie grupy i po zaciętej walce zlikwidowano. O godz. 8-ej rano zaatakowano wojsko rosyjskie broniące przeprawy przez Wisłę. Wreszcie rozstrzygającą bitwę podjął na Krak. Przedmieściu 10-ty pułk. Działyńskiego, przybywszy spoza rogatek Ujazdowskich.

W godzinach popołudniowych już prawie całe miasto jest w rękach powstańców. Rosjanie bronią się jeszcze na Mariensztadcie, na Miodowej, Długiej i na placu Krasińskich, opór ich jednak słabnie z godziny na godzinę.

W tym samym czasie toczy się w Ratuszu walka o władzę, którą objęła na razie Rada Cywilna i Wojskowa. Prezydentem miasta zostaje Ignacy Zakrzewski, dowódcą sił zbrojnych gen. St. Mokronowski, obaj wysunięci jako kandydaci przez króla i czynniki przeciwne powstaniu. I w tym właśnie że dowództwo powstańców zlekceważyło posiadanie władzy, tkwi główna przyczyna ostatecznej klęski Powstania Kościuszkowskiego.

Rankiem 18 kwietnia Igelström wycofuje się do pałacu Rzeczypospolitej i o godzinie 8-ej rozpoczyna układy z gen. Mokronowskim co do opuszczenia Warszawy. — Niebawem zrywa je i przedziera się zbrojnie ku rogatkom Powązkowskim, gdzie oczekują go już Prusacy.

Tegoż dnia Polacy wypierają Rosjan z Mariensztadtu przez Wisłę na Pragę, skąd wojsko rosyjskie wycofuje się w stronę Nowego Dworu. Pod wieczór wojsko polskie, a zwłaszcza lud stolicy likwiduje ostatecznie gniazda oporu .... w klasztorze Kapucynów, w pałacach Załuskich, Borcha i Teppera. Dnia 19 kwietnia 1794 r. w przeddzień Wielkanocy, Warszawa i Polska cała czci wielkie święto Zmartwychwstania.

Niestety, ci co ją wyzwolili, nie mają już władzy w swych rękach. Władzę tę piastują ludzie króla i opozycji. Przeciwnicy powstania, skupieni na Zamku Królewskim, zdołali narzucić rewolucyjnej zwycięskiej Warszawie swój własny rząd, a przez to samo pozbawić ruch powstańczy rozmachu żywotności. Zemściło się to niebawem pod Maciejowicami, w rzezi Pragi i w klęskach, które nie dały długo na siebie czekać i doprowadziły do upadku powstania.

Jest to ostrzeżenie i dla nas przed zbliżającymi się wyborami. L. A.

Kobieta-minister mówi

Wywiad z ob. E. Pragierową — wiceministrem Pracy i Opieki Społecznej

WARSZAWA (SAP). — Dr. Eugenia Pragierowa, kobieta-minister w odrodzonej Polsce, **wybitna znawczyni zagadnień pracy i opieki społecznej,** objęła ostatnio tekę Ministerstwa, które w odbudowującej się Polsce ma do spełnienia bardzo rozległe i niezmiernie ważne zadanie.

Udajemy się do gmachu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i prosimy dr. Pragierową o kilka słów wypowiedzi:

— Oczywiście plan pracy, zamierzenia na przyszłość? — uśmiecha się minister.

Uprzejmie przyjęci, nie jesteśmy zdziwieni odpowiedzią, że przed Ministerstwem stoi dziś nawał pracy i gąszcz zagadnień, z których każde to obszerna dziedzina, nadająca się do odpowiedniego naświetlenia. Wystarczy wymienić takie działy, jak **sprawa zatrudnienia, sprawy młodzieżowe, bezpieczeństwo i higiena pracy, administracja pracy, wielkie zagadnienie zatrudnienia kobiet w gałęziach pracy nieodpowiednich dla nich ze względu na siły fizyczne i zdrowie organizmu, opieka nad osobami, będącymi z tych czy innych powodów poza obrębem produkcji** — by zrozumieć wagę i rozległość tych problemów. Wiele akcji jest w toku, niektóre z nich zostały już pozytywnie zakończone.

— Do tych ostatnich należy, zdaje się, zaliczyć **zagadnienie pracy młodocianych?**

— Częściowo tak. Został bowiem już wprowadzony **obowiązek nauki dokształcającej** dla pracowników młodocianych w wymiarze 18 godzin tygodniowo, które wliczane są do godzin pracy, niebawem zaś zagadnienie to zostanie całkowicie uregulowane. **W opracowaniu jest dekret, który obejmie całokształt pracy młodocianych,** w obecnej chwili jest on omawiany z przedstawicielami organizacyj zawodowych i zainteresowanych ministerstw.

— Czy w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy są już także pozytywne osiągnięcia?

— Bezpieczeństwo i higiena pracy — to centralny dział zainteresowań Ministerstwa. Jest prowadzona planowa akcja szkoleniowa, celem zaznajamiania, popularyzacji i wprowadzania w życie obowiązujących w tej dziedzinie przepisów oraz zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom. Szkoli się więc inspektorów pracy, robotników, członków rad załogowych, aktywnych działaczy związków zawodowych, odpowiedni personel zakładów pracy, — ratowników, higienistów. W porozumieniu z organizacjami zawodowymi i zainteresowanymi ministerstwami **powołano do życia organizację bezpieczeństwa i higieny pracy przy centralnych zarządach przemysłu** — Międzyministerialną Komisję Bezpieczeństwa Pracy.

— Pani Minister wspomniała już o ważnym zagadnieniu zatrudnienia kobiet w działach produkcji dla nich nieodpowiednich. Jakie są zamierzenia Ministerstwa w kierunku zmiany tego stanu rzeczy?

— Kobiety w Polsce Demokratycznej ogarnęły wszystkie dziedziny pracy do przemysłu ciężkiego włącznie. Kobieta ma jednak do spełnienia specjalne zadania biologiczne. Zdrowa matka — zdrowe silne pokolenie — to zdrowe i silne społeczeństwo. Dlatego organizm kobiety chroniony musi być od szkodliwych dla niego wpływów. Jest cały szereg działów pracy zbyt ciężkich fizycznie lub szkodliwych dla zdrowia. Należy też baczną uwagę skierować na pracę nocną, nieodpowiednie pozycje przy pracy itp. Działają tu już istniejące przepisy o ochronie pracy kobiet, **Ministerstwo zamierza jednak sięgnąć głębiej, a mianowicie uruchomić specjalne stacje badawcze nad wpływem pewnych zajęć na organizm kobiety i na podstawie naukowych danych — wyciągnąć odpowiednie wnioski.**

— A zagadnienie opieki nad dzieckiem i matką?

— Dziecko — to żywa więź, łącząca kobietę pracującą z opieką społeczną. **Ministerstwo bardzo aktywnie podchodzi do zadań opieki nad matką i dzieckiem.**

W kraju naszym, w którym z jednej strony odczuwamy tak ogromny ubytek ludzi, jako spuściznę po tyloletniej wojnie i okupacji, z drugiej — warunki powojenne i brak rąk do pracy sprawił, że ogromna większość kobiet zatrudniona jest poza domem — ochrona macierzyństwa, stworzenie odpowiednich warunków i atmosfery dla kobiety-matki i jej dziecka są kardynalnym zadaniem. W tym kierunku działają odpowiednie przepisy o czasie pracy, urlopach, przydziałach itp., przede wszystkim jednak kładziony jest nacisk na powstawanie jak najgęstszej sieci żłóbków i stacyj opieki.

„— **Troska o matkę i dziecko** — kończy swą rozmowę Minister — **to niewątpliwie jeden z podstawowych problemów realizowanych przez Ministerstwo."**

Pretensje USA do baz w Islandii

MOSKWA (PAP). — Radio moskiewskie omawia sprawę pretensyj USA do baz w Islandii, którym to zagadnieniem interesuje się światowa opinia publiczna. W roku 1941 **USA zawarty z Islandią umowę, że po zakończeniu wojny wojska amerykańskie wycofają się z tego terenu.** We wrześniu Amerykanie zapowiedzieli, że wycofają się w listopadzie, a następnie zażądali baz na stałe. Korespondent „Daily News" pisze, że **bazy w Islandii potrzebne są USA jako punkty lotnicze, dla stosowania radaru oraz prób z bombami atomowymi i rakietowymi.** Rząd islandzki domagał się, by USA dotrzymały swych zobowiązań, lecz żądania te pozostały bez odpowiedzi. 27 kwietnia premier Tors przemawiał przez radio mówiąc, że Islandia wdzięczna jest Stanom Zjednoczonym za uznanie jej niepodległości, ale nie może przychylić się do żądania udzielenia im baz wojskowych. Przedstawiciele partyj politycznych zgodzili się z Torsem. Korespondent „Associated Press" doniósł, że mimo to rząd amerykański zamierza przedłożyć swe żądania ponownie w 2 miesiące po wyborach. Islandia uważa, że nie będzie naprawdę niepodległą, jeśli nie pozbędzie się baz wojskowych. Popiera ją pod tym względem opinja skandynawska, np. gazety szwedzkie „Dagens Nyheter" i „Stockholms Tidningen". Ten ostatni **dziennik stawia za przykład wojska radzieckie, które ewakuowały wyspę Bornholm.** Amerykanie winni postąpić tak samo.

—o—

HISZPANIA DOSTANIE POŻYCZKĘ AMERYKAŃSKĄ?

WASZYNGTON (SAP). — Udzielając odpowiedzi na pytania korespondentów pism, sekretarz stanu Acheson wyraził pogląd, że według jego przypuszczeń, rokowania finansowe z rządem Franco zakończą się w najbliższym czasie ustanowieniem kredytów na ustaloną sumę.

Proces marszałka Antonescu

BUKARESZT (PAP). — Kiedy w 10-tym dniu procesu marszałek Ion Antonescu składał w ciągu 3 godzin zeznania, tłum demonstrantów zgromadzony na ulicach Bukaresztu wznosił okrzyki: Antonescu na szubienicę! kończyć proces! Antonescu oświadczył, że nie doszedł on do władzy siłą, ani przy pomocy niemców, lecz, że władzę przekazał mu król Karol II. „Jeżeli moja polityka poszła w kierunku sojuszu z Niemcami, to dlatego, że otrzymałem obietnice zagwarantowania granic Rumunii. Rumunia stałaby się jakimś protektoratem, a tego pragnąłem uniknąć". Następnie zeznawał były wicepremier Michał Antonescu, który powiedział m. in.: Marszałek nie zgodził się na uderzenie na Jugosławię, czego żądali Niemcy i Włosi. Wicepremier Antonescu oświadczył, że nie poczuwa się do winy i że nie bierze na siebie odpowiedzialności za zbrodnie przeciwko ludzkości. Zbłądziłem w tym, powiedział, że nie doceniałem siły Związku Radzieckiego i znaczenia komunizmu.

Tłumy zgromadzone na ulicach Bukaresztu żądały również aresztowania dr Maniu, przewodniczącego partii chłopskiej.

o

MACHINACJE TOW. NAFTOWEGO W IRANIE

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Teheranu, powołując się na wiadomości dziennika „Djebhe", że gdy partia ludowa i związki zawodowe zwiększyły swą propagandę i działalność w Abadanie, tajny wywiad anglo-irańskiego towarzystwa naftowego postanowił przedsięwziąć środki w celu niedopuszczenia do wzrostu wpływów partii ludowej na robotników i stworzenia innej partii, która by się tamtej sprzeciwiła. W związku z tym odbyła się w Abadanie w połowie marca tajna konferencja z udziałem 2 Brytyjczyków, szeika Schrab Kazeruki i 3 innych szeików arabskich, posiadających silne wpływy w okręgu Fellahiie. Na konferencji zatwierdzono program i statut partii „Asadate Huzistan". W końcu kwietnia nowokreowana partia poczęła szerzyć propagandę wśród robotników i rekrutować członków. Każdemu robotnikowi, który zgodził się na wstąpienie do szeregów partii, wypłacono 200 riałów.

KONGRES ŻYDÓW POLSKICH W PARYŻU

PARYŻ (PAP). — 14 maja w Paryżu rozpoczął obrady europejski kongres Żydów polskich. Obradom przewodniczy dr Tenenbaum, prezydent federacji Żydów polskich. W kongresie biorą udział delegacje Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Polski, Argentyny, Szwajcarii, Niemiec, Czechosłowacji, Szwecji, Portugalii, Włoch, Holandii, Danii, Belgii i Austrii.

—o—

W kilku wierszach

Berlin. — Aliancka komisja kontrolna w Berlinie wydała zarządzenie zniszczenia wszelkich pomników nazistowskich oraz wszelkiej hitlerowskiej literatury propagandowej. Zarządzenie musi być wykonane do dnia 1 stycznia roku przyszłego.

Berlin. — W Dachau w czwartek rozpoczyna się proces przeciwko 74 żołnierzom VI-ej armii pancernej oskarżonym o zamordowanie amerykańskich jeńców wojennych w 1944 r. w czasie nieudanej ofensywy niemieckiej.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, że Maks Streicher, brat Juliusza Streichera skazany został w amerykańskiej strefie okupacyjnej na 4 lat więzienia za nielegalne posiadanie broni. Oskarżony został poddany ekspertyzie psychiatrycznej, która wykazała, że jest on całkowicie odpowiedzialny za swe czyny.

Nowy Jork. — Prezydent Truman podpisał ustawę o budowie trzech tysięcy nowych lotnisk w ciągu 6-ciu lat.

Walka z głodem

Problem „kartoflany" — to problem dobrobytu wszystkich

Cały świat, z najlepszymi ludźmi na czele toczy dziś wielką kampanię z głodem. Z frontu wojny przeciw głodowi napływają alarmujące wiadomości z obu półkul. W skali światowej radzą nad zwalczaniem głodu w Waszyngtonie i Nowym Jorku — częściowo w Singapoore. W skali europejskiej w Londynie. Wszędzie zasadniczo problem jest ten sam: zdobycie i nagromadzenie żywności i skierowanie tam, gdzie jej najwięcej potrzeba. Wśród artykułów na czołowe miejsca wysuwają się kolejno: ziarno, mięso, tłuszcze, mleko — wreszcie ryż i skromny kartofel. Te dwa produkty zwłaszcza odgrywają w wojnie niezmiernie ważną rolę. Ryż — o ile chodzi o odległe tereny Dalekiego Wschodu — ziarno o całą Europę — a kartofel, gdy chodzi o Polskę.

Akcja siewu zboża jest bodajże u nas na ukończeniu. Ziarna zresztą u nas nie ma w nadmiarze i brakuje go nam nie tylko do obsiania reszty pól, ale i do wyżywienia. Sytuacja niewątpliwie poprawi się — gdyż mamy już wiadomości o wysyłce całych okrętów z zachodniej półkuli ze specjalnym przeznaczeniem między innymi i dla Polski, na siew jednakże będzie już za późno. Zatem w danej chwili na front walki wysuwa się u nas kartofel.

Kartofle były w Polsce zawsze podstawowym artykułem wyżywienia najszerszych mas. Tam, gdzie jest kartofel — tam nie ma głodu. I kartofel u nas jeszcze na szczęście jest. Jest prawie wszędzie — nawet u najbiedniejszych chłopów z przyczółka. Jest go jeszcze sporo w kopcach — karmią się nim ludzie i inwentarz. Nie braknie go i w naszym województwie, a nawet starczy i na wywóz do ośrodków przemysłowych i na Śląsk. Zagadnienie polega na tym, ażeby zgodnie z wyznaczonym planem świadczeń ściągnąć go ze wsi i dowieźć tam, gdzie potrzeba.

Powtarzam, że w naszym województwie możliwości dostania ziemniaków nie tylko do wyżywienia ludności wiejskiej i ludności pracującej w miastach i miasteczkach, lecz również obsadzenia, czyli przeprowadzenia w danej chwili drugiej części akcji siewnej wiosennej istnieją i to w stopniu zadawalającym. Według podanych wiadomości z terenu duża ilość ziemniaków jest zakopcowana, ukrytą dla celów spekulacyjnych. Mamy i takich obywateli, na wsi, którzy nauczyli się chować kartofle z obliczeniem na zwyżkę, na pasek. Problem zatem, jaki stoi obecnie przed nami to ściągnięcie kontyngentu kartoflanego i dowiezienia go tam, gdzie potrzeba. Przede wszystkim do obsadzenia — a następnie dla ludności pracującej.

Zagadnieniu temu była poświęcona ostatnia konferencja — odprawa kierowników referatów świadczeń rzeczowych i referentów aprowizacji i handlu w województwie kieleckim, jaka odbyła się w dniu 6 b. m. z udziałem wicewojewody Urbanowicza i naczelnika Gembatiuka. Na zebranie przybyli również przedstawiciele stronnictw, których rola w omawianej akcji jest niezmiernie ważną.

Należy się liczyć ze stosunkami panującymi u nas. Oprócz trudności transportowych — i powiedzmy sobie niestety pewnych zaniedbań ze strony aparatu ściągającego świadczenia — dużą rolę odgrywa także akcja przeciwna, akcja tych, którym zależy na tym, ażeby było gorzej. Niezbędne jest zatem przeprowadzenie pewnego rodzaju akcji uświadamiającej i pouczającej, że oddanie w chwili obecnej należnych zgodnie z planem kartofli jest spełnieniem obowiązku nie tylko wobec państwa, ale wobec całej ludności i wobec samych siebie. Jeżeli bowiem robotnik pracujący w przemyśle otrzyma kartofle, wpłynie to niewątpliwie na obniżenie artykułów przemysłowych, jakich wieś potrzebuje. Do akcji tej prócz stronnictw wezwane zostały również organizacje społeczne, spółdzielnie, Samopomoc Chłopska i Okręgowy Związek Zawodowy, który przez tworzenie pomagających ekip robotniczych odegrał ważną rolę przy akcji siewnej zbożowej.

Wszystkie te „siły" nie tylko materialne ale i moralne zaprzągnięte zostały do akcji pod znakiem kartofla. Były na konferencji omawiane i inne zasadnicze sprawy — sprawy mięsa i mleka — ale sprawa kartofla wysunęła się niejako na pierwsze miejsce i dlatego poświęciliśmy jej więcej miejsca. (ł)

Kronika miejscowa

Komunikat Miejskiego Komitetu PPOK

Kasy Urzędów Skarbowych i wszystkie banki w Częstochowie w okresie do dnia 18-go maja 1946 roku będą przyjmowały subskrypcję P. P. O. K. w godzinach od 8-ej do 19-ej, a w dniu 19 maja, to jest w niedzielę, od godz. 12-ej do 18-ej.

Wszyscy subskrybenci powinni subskrybować pożyczkę w tych placówkach subskrypcyjnych, w których uskutecznili przedpłaty na pożyczkę.

W związku z otwarciem subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju do dnia 18-go maja r. b. Komunalna Kasa Oszczędności powiatu częstochowskiego w Częstochowie czynna będzie bez przerwy od godz. 9-ej do 19-ej w celu załatwiania subskrybentów. W niedzielę 19 maja od godz. 12-ej do 18-ej.

Uroczystość 25-lecia III Powstania Śląskiego na Górnym Śląsku na Górze św. Anny

W dniu 19 maja r. b. odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Powstańca na Górze św. Anny.

Uroczystość odbędzie się z udziałem dostojników państwowych z ob. Prezydentem Bierutem na czele.

Stronnictwa polityczne, organizacje, związki oraz społeczeństwo częstochowskie jest proszone o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości.

Miejscowy Związek Weteranów Powstań Śląskich II-ga Aleja 35 wydaje jeszcze dnia 18-go b. m. w godzinach od 16 do 20 karty uczestnictwa.

Zniżka kolejowa wynosi około75 proc. Bliższe szczegóły będą podawane w lokalu Związku.

Ze Zw. b. Więźniów Obozów Koncentr.

W Warszawie w dniu 11 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Związku b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych. a w dniu 12 b. m. zebranie plenarne Rady Naczelnej. Zarząd Główny obradował pod przewodnictwem prezydenta d-ra Haupe z Bydgoszczy, na Radzie Naczelnej przewodniczył minister H. Świątkowski. Załatwiono szereg aktualnych spraw Związku, przy czym specjalny nacisk w czasie obrad położono na zagadnienie Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych i konieczność zwołania w najbliższym czasie w Warszawie, zgodnie z uchwałą niedawnego Kongresu, Zjazdu Międzynarodowego, który zajmie się ostatecznym zorganizowaniem Federacji. Dla spraw międzynarodowych wyłoniono specjalną Komisję Zagraniczną, do której weszli: wiceminister Balicki, nacz. wydz. MSZ dr. Tadeusz Chomecki, red. Tadeusz Hołuj, prezes Sądu Okręg. dr. Stanisław Jagusz i red. Juliusz M. Zagórski. Zjazd ma się odbyć w Warszawie w drugiej połowie czerwca b. r.

Kursy dla kandydatów na czeladników

W związku z organizującym się kursem eksterniczym dla kandydatów na czeladników, Dyrekcja Męskiej Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej przypomina wszystkim zainteresowanym, że ostatni w tym roku szkolnym kurs przygotowawczy do egzaminów eksterniczych rozpocznie się już 23 maja b. r. o godz. 16,30.

Następny taki kurs przewidziany jest dopiero w drugiej połowie września b. r.).

Zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły, ul. Garncarska 6/8 II p. w godz. 8 — 19 tylko do 22 maja 1946 r.

Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPR powiadamia członków i sympatyków PPR, że w sobotę dnia 18 maja w lokalu Komitetu (I Aleja 9) odbędzie się „Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych".

Początek o godzinie 18-ej.

Popołudniowy Kurs Pedagogiczny

W dniu 15 maja r. b. rozpoczęły się wykłady na Kursie Pedagogicznym. Program obejmuje przedmioty pedagogiczne i ogólnokształcące.

Wykłady odbywają się w godz. 16—19 w gmachu Liceum Pedagogicznego Jasnogórska 8.

Zapisy przyjmuje jeszcze w ciągu najbliższych dni kancelaria Liceum w godz. 11 — 12.

Kurs dla rzemieślniczek — przed egzaminem czeladniczym i mistrzowskim

Wobec licznych zapytań, Żeńska Szkoła Dokształcająca Zawodowa przy ulicy Garncarskiej 6/8 uruchamia ostatni w tym roku skrócony kurs dla eksternistek.

Początek dnia 21 maja o godz. 17-ej. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły od godziny 8 do 15 codziennie.

Wpisy do Gimnazjum i Liceum Handl.

Wpisy do Gimnazjum i Liceum Handlowego Stow. Kupców Polskich w Częstochowie, ul. Handlowa 14, przyjmuje sekretariat Szkoły, codziennie od 8-ej — 15-ej do dnia 1 czerwca b. r.

Zabawa taneczna

„Koło Przyjaciół Harcerstwa,' na Ostatnim Groszu urządza w niedzielę, dnia 19 maja 1946 r. zabawę taneczną połączoną z loterią fantową w parku na Ostatnim Groszu.

Początek o godzinie 15-ej. Bufet na miejscu.

Dyżury lekarzy

W dniu 19 maja dyżurują następujący lekarze:
internista — dr T. Ostrzycki — Jasnogórska 34,
chirurg — dr Mikulski — Al. Wolności 9,
ginekolog — dr M. Zakrzewska — Dąbkowskiego 35,
dentysta — dr T. Płomiński — Al. Wolności 26,
laryngolog — dr J. Bielunas — II Aleja 33,
okulista — dr J. Kulesza — Katedralna 7.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 13 do 19 maja b. r. wł. dyżurują następujące apteki:
B. Frydego — II Aleja 50.
J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44.
K. Lembkego — Raków, ul. Limanowskiego (tylko od godz. 8 do 19).

Z poświęcenia sztandaru Związku Weteranów Powstań Śląskich

W dniu 12 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Częstochowskiego Zw. Weteranów Powstań Śląskich.

Uroczystość poświęcenia sztandaru odbyła się w Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. Po Mszy św. wygłosił do zebranych kazanie przeor O. O. Paulinów. Pieśni religijne odśpiewał chór „Pochodnia".

Następnie Powstańcy przedefilowali przed trybuną, na której znajdowali się przedstawiciele władz, Wojska Polskiego i delegaci Zarządu Głównego Powstańców Śląskich.

Po defiladzie udano się do sali Teatru Miejskiego na uroczystość wbijania gwoździ w drzewce sztandaru, połączoną z Akademią Polskiego Związku Zachodniego.

Akademię zagaił prezes Częstochowskiego Zw. Weteranów Śląskich oddając głos ob. Zagórskiemu — powstańcowi śląskiemu.

Ob. Zagórski, podając zarys historii Powstań Śląskich, mówi m. in.:

„Podczas, gdy Ślązacy upominali się o swoje prawa do ziemi śląskiej z bronią w ręku, rzecznik międzynarodowego kapitału Lloyd George występuje przeciw oddaniu Polsce tych terenów. Historia się powtarza, dziś nowy Lloyd George — b. premier Anglii W. Churchill będąc wyrazicielem interesów kapitału trustów i karteli, zaczyna bruździć przeciw nam na arenie światowej. Jednak dziś my jesteśmy w innej sytuacji. Nie ulękniemy się knowań pana Churchilla, po: 1-sze angielska La bour Party jest skłonniejsza do demokratycznego myślenia, niż dawna Anglia, po 2-gie: Polska oparta o przyjacielski Związek Radziecki nie jest dziś sama, jak niegdyś.

Ja tych t. zw. Weteranów weteranami nie nazywam — to są nadal strażnicy naszych Ziem Zachodnich (oklaski), bo pamiętajmy, że Niemcy z tych ziem nie zrezygnowali.

Z trybuny tej rzucam aliantom pytanie: czemu to wciąż jeszcze na ziemiach przez nich okupowanych utrzymują jednomilionową armię niemiecką? Jakie są drogi rozumowania aliantów zachodnich?"

Następnie przemawiał przedstawiciel Zarządu Gł. Zw. Weteranów Powstań Śląskich w Katowicach:

„Charakterystyczną dla nieszczęśliwej polityki dotychczasowych rządów w Polsce była obojętność z jaką odnosiły się do należących się nam ziem zachodnich. Inaczej zachowało się społeczeństwo polskie, które mimo braku poparcia ze strony rządu wło żyło w 3-cie Powstanie Śląskie duży wkład ludzki. To było pierwsze, samorzutne scementowanie się społeczeństwa polskiego ze Śląskiem. Obecnie skończyliśmy wreszcie z szaleńczą polityką orientacji zachodniej".

Na zakończenie swej mowy ob. Klejnot zawiadamia zebranych, że dnia 19.V.46 r. odbędzie się na Górze Św. Anny ogólnopaństwowy zjazd uczestników Powstań Śląskich.

Przemawiał następnie przedstawiciel Polskiego Zw. Zach., informując zebranych, że P. Zw. Zach. z okazji tygodnia Ziem Odzyskanych zapragnął swą Akademię połączyć z uroczystością poświęcenia częstochowskiego sztandaru uczestników Powstań Śląskich. M. in. mówca rzuca hasło:

„My domagamy się by bratni nam naród słowiański Serbów Łużyckich nie został zaprzepaszczony przez ogólnoświatową politykę. Otoczymy Serbów Łużyckich moralną opieką Polski, ułatwimy im swobodny rozwój i zabezpieczymy wolność".

W części artystycznej wzięła udział M. Orkiestra Symfoniczna pod batutą prof. S. Jarzębskiego, chór „Pochodnia" oraz balet Wysockiej w bardzo ładnie pomyślanych kostiumach.

Uroczystość zakończono odczytaniem aktu poświęcenia sztandaru, składaniem podpisów na akcie oraz symbolicznym wbijaniem gwoździ w drzewce sztandaru.

Fraszki i wierszyki

O pewnej spółdzielni

Nie ma, jak nasza spółdzielnia!
Pięknie swe cele wypełnia!
Napiszę o niej poemat:
Bo czego tam, bracia, nie ma?!
I cukru nie ma,
I mąki nie ma,
I wódki nie ma,
Zapałek nie ma.
Chleba też nie ma,
I jajek nie ma......
Jest tylko jedno:
Do fraszki temat!!

B. B.

Więcej zrozumienia

W związku z wydanym zakazem handlu mięsem, przetworami mięsnymi, wypiekiem ciast i ciastek, w ciągu trzech dni każdego tygodnia, słychać głosy niezadowolenia naszych obywateli.

Jeżeli chodzi o zarządzenia o handlu mięsem wydane one zostały w celu podniesienia stanu pogłowia bydła i nierogacizny, tak wyniszczonego przez rabunkową gospodarkę okupantów, na przestrzeni bez mała pięciu i pół lat wojny.

My nie możemy iść śladami niemców, leży to w naszym własnym interesie. Szemrania obywateli, są oznaką, że społeczeństwo mało się interesuje zagadnieniami natury gospodarczej Państwa i poprawą bytu Narodu na przyszłość.

My obecnie musimy odbudowywać kraj w niektórych dziedzinach niekiedy od podstaw, a to wymaga wysiłku, cierpliwości i zrozumienia ze strony obywateli.

Co się tyczy zarządzenia o wypieku ciast i ciasteczek, to i tutaj musimy gospodarować oszczędnie, społeczeństwo powinno pamiętać o tym, że gdyby nie transporty zagraniczne ZSRR i UNRRA, trudno byłoby nam wyżyć na przednówku.

Taki stan rzeczy nie jest zjawiskiem tylko u nas w Polsce, kryzys żywnościowy i ogólno-gospodarczy (przewidziany zresztą po wojnie) istnieje niemal w całym świecie, a co tu mówić o krajach, przez które przewalił się huragan wojny?

Żyjemy nie dzisiaj tylko i chcemy być dobrymi gospodarzami we własnej ojczyźnie, musimy więc pamiętać o jutrze.

Wanda Niemczykowska.

Nowe koła Ligi Morskiej

W wyniku prowadzonej pracy organizacyjnej przez Ligę Morską na terenie szkolnictwa mamy do zanotowania nowopowstałe placówki Ligi Morskiej, a to Koło Szkolne L. M. przy Szkole Powszechnej Nr 15 i Oddział L. M. przy Publicznej Szkole Dokształcającej Żeńskiej w Częstochowie.

Z frontu subskrypcji PPOK

Dziennikarze na PPOK

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Gł. Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. powzięta została jednomyślna uchwała, wzywająca wszystkich zrzeszonych dziennikarzy do subskrypcji PPOK w wysokości od 1.000 — 6.000 zł w zależności od zajmowanego stanowiska.

*

Pracownicy firmy „Kon-Kon" — Fabryka wózków dziecinnych i łóżek metalowych — pod zarządem państwowym, Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 34/6, zebrali się w dniu wczorajszym w świetlicy, celem dokonania subskrypcji PPOK. Po zapoznaniu się z myślą przewodnią inicjatorów rozpisania PPOK oraz przepisami subskrypcyjnymi i uprawnieniami deklarantów, wszyscy pracownicy jednomyślnie postanowili subskrybować PPOK w wysokości od zł. 500 — 1.500, zależnie od sumy zarobku miesięcznego.

*

W związku z otwarciem subskrypcji PPOK odbyło się w dniu 14 b. m. Walne Zebranie pracowników Państwowej Fabryki Okuć Budowlanych Horowicz i S-ka. W pięknie udekorowanej sali świetlicy przemówił do zgromadzonych dyr. Kurkowski naświetlając, istotę, cel i ważność pożyczki. Przemówienie to, jak również przemówienia robotników ob. ob. Fotfolca, Utraty, kierownika technicznego inż. Fischera oraz kierownika personalnego ob. Chrzanowskiego przerywane były entuzjastycznymi oklaskami zgromadzonych. Oklaski te świadczą, jak robotnik dzisiejszy pojmuje swoje obowiązki wobec Państwa, jak rozumie istotę i charakter dzisiejszego ustroju.

„Ciężko nam" — mówili przedstawiciele robotników — „ale dajemy, bo wiemy, że dajemy sobie i dzieciom naszym. Ciężko nam ale dajemy, aby nam było lżej. Jesteśmy przekonani, że i w innych fabrykach bracia nasi powezmą rezolucję podobne naszej".

Przez aklamację przyjęto rezolucję indywidualnej subskrypcji od 500 do 1.500 zł. w zależności od wysokości zarobków. Ta jednomyślność zebranych wypłynęła ze świadomości i pewności, że w odróżnieniu od pożyczek sprzed 1939 r., które szły na zakup pięknych limuzyn dla nierobów, obecna przeznaczona jest na odbudowę kraju, a co za tym idzie na poprawę bytu ludzi pracy.

Identyczne uchwały powzięto również w fabryce „EDKA", która podobnie jak Horowicz należy do Zjednoczenia Przemysłu Mebli Stalowych i Okuć Budowlanych w Bytomiu.

Przez PPOK do samowystarczalności

Do Przewodniczących Gminnych Rad Narodowych, Burmistrzów, Wójtów, Sekretarzy Gminnych

i ich zastępców w powiecie częstochowskim

Celem przeprowadzenia głosowania ludowego, zarządzonego ustawą z dnia 18 kwietnia 1946 r., o głosowaniu ludowym (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 105), zarządzamy, co następuje:

W dniu 21 maja 1946 roku o godz. 10-ej w sali konferencyjnej Wydziału Powiatowego w Częstochowie, przy ul. Sobieskiego Nr. 7, odbędzie się odprawa Przewodniczących Gminnych Rad Narodowych, Burmistrzów, Wójtów, Sekretarzy gminnych i ich zastępców.

W związku z powyższym wszyscy obowiązani są do wzięcia udziału w konferencji i dostarczą następujące materiały:

1) Wykazy lokali przewidzianych na urzędowanie Obwodowych Komisyj Głosowania.

2) Wykazy gromad wchodzących w skład Obwodów Głosowania każdej gminy. (tekst: Gmina Wasza liczy mieszkańców ...... winna mieć obwód głosowania .... (Obwód Głosowania liczyć może najwyżej 3.000 mieszkańców.)

3) Wykazy po 2-ch kandydatów na każdy Obwód Głosowania jako przedstawicieli Władzy Administracyjnej Ogólnej. Kandydaci winni cieszyć się nieskazitelną przeszłością i mieć czynne prawo głosowania. (W myśl art. 1 wyżej powołanej ustawy prawo do gołsowania ma każdy obywatel, który w dniu 10 maja 1946 roku ukończył 21 lat, jeżeli nie jest:

a) pozbawiony zdolności do działań prawnych lub w niej ograniczony,

b) skazany po dniu 22 lipca 1945 r. prawomocnym orzeczeniem sądowym na utratę praw publicznych,

c) pozbawiony wolności przez sąd lub inny organ orzekający. (Ponadto należy podać imię i nazwisko kandydata oraz miejsce jego zamieszkania.),

4) W myśl art. 42 wyżej cytowanej ustawy koszty dostarczenia lokali, urn, sprzętów i przyborów do pisania dla Komisji Obwodowych dostarczy na własny koszt gmina, w której mieści się siedziba Komisji. Gmina poniesie również koszty sporządzenia spisów, uprawnionych do głosowania i urządzenia zasłon w lokalach głosowania.

Wszystkie inne wydatki połączone z przeprowadzeniem głosowania ponosi Skarb Państwa.

Na konferencji zostaną wszystkim przedstawicielom dostarczone formularze list spisowych uprawnionych do głosowania. Dokonanie spisu ciąży na Zarządach Gminnych, które winny być wykonane do dnia 28 maja 1946 roku.

Z uwagi na ważność sprawy stawiennictwo wszystkich wyżej wymienionych członków jest bezwzględnie obowiązkowe wraz z wszelkimi materiałami, podanymi w punktach 1, 2, 3 i 4.

Starosta Powiatowy
(—) J. Kaźmierczak

Przewodniczący
Powiatowej Rady Narodowej
(—) Stefan Rękas.

Przed poświęceniem sztandaru Straży Pożarnej we Wrzosowie

Oddział Straży we Wrzosowie został zawiązany w 1918 r. przez Dyrektora ob. Rutkowskiego Józefa. Następnie w roku 1922 również została zorganizowana orkiestra dęta. Drużyna liczyła wówczas 40 ludzi, a orkiestra 18 ludzi.

Sraż we Wrzosowie była jedną z pierwszych na całą gminę.

Bardzo czynnymi członkami Straży to: ob. ob. Rutkowski J., Tomala Fr., Kasprzyk W., Kołodziej Fr., śp. Kołedziej Jan, śp. Banasiak Józef, śp. Sośnica Fr., Hadziński, Kołodziej Czesław, Szymczyk Józef, Kisiel Piotr, Sikora Władysław, Tomala Teofil, Kisiel Józef kier. orkiestry.

W 1934 r. został ufundowany sztandar i oddany Oddziałowi Straży we Wrzosowie.

Straż Pożarna i Orkiestra cieszyła się wielką sympatią u miejscowego społeczeństwa i u władz przełożonych.

W 1939 r. we wrześniu Sztandar został zrabowany przez okupanta i wywieziony do Warszawy. W Warszawie został zauważony na aucie wojskowym, przez syna ob. Podsiadło Jana, który powiadomił ojca i wspólnie Sztandar ten cichaczem został zabrany i przechowany przez tegoż ob. Podsiadłego Jana, przez cały czas okupacji i przez powstanie Warszawy. Ob. Podsiadło zdejmując Sztandar z auta z Polskim Orłem i napisami narażony był na niechybną śmierć, a jednak w poczuciu sprawy nie zawahał się i Sztandar od znieważenia uchronił.

Obecnie Straż Pożarna została zorganizowana ponownie i pracuje normalnie, również założona została orkiestra.

W niedzielę dnia. 19 maja nastąpi wręczenie odnalezionego sztandaru Oddziałowi Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrzosowie.

L. N.

Dzięki temu dzisiejsze spotkanie reprezentacyjne zapowiada się niezwykle ciekawie i stać będzie bez wątpienia na wysokim poziomie. Jest ono największym wydarzeniem w naszym pięściarstwie, stanowiąc dalszy krok do zajęcia przezeń dobrego miejsca w pięściarstwie ogólnopolskim.

Spokanie **Gdynia — Częstochowa** rozpocznie się o godz. **17,30 punktualnie, jak przyrzekają organizatorzy.**

Zmiana terminu Walnego Zebrania Częst. Okręgowego Zw. Bokserskiego

Wyznaczone na niedzielę 12 b. m. zebranie Okręgowego Związku Bokserskiego zostało przełożone na 19 b. m. Odbędzie się ono w tym dniu o godz. 9,45 w pierwszym terminie, a o godz. 10-ej w drugim terminie.

Kolarski wyścig dla młodzieży niestowarzyszonej

Częstochowskie Tow. Cyklistów i Motocyklistów przeprowadzi w najbliższym czasie krótki wyścig dla młodzieży niestowarzyszonej.

Impreza ta będzie miała na celu zachętę młodzieży do sportu kolarskiego, dlatego też wyścig **będzie krótki, aby mogli wziąć w nim udział zawodnicy na zwykłych rowerach.**

Wszyscy uczestnicy, którzy ukończą bieg, otrzymają cenne nagrody, a także dyplomy, zwycięzcy zaś nagrody specjalne.

*

W rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa Szwajcaria wyeliminowała Hiszpanię, Francja — Anglię, Czesi w. o. Turcję, Chiny — Danię, a Belgia — Monaco.

Katowice (PAP). — W Katowicach odbyło się organizacyjne zebranie Śląskiego Okr. Związku Motocyklowego przy udziale przedstawicieli 14 klubów motocyklowych, reprezentujących około 700 zrzeszonych motocyklistów. Jeżeli chodzi o zagadnienie sprzętu motocyklowego, to pomyślnie przedstawia się sprawa maszyn, które mogą być rejestrowane na kluby — dla celów sportowych. Obecnie Okr. Związek Motocyklowy w Katowicach dysponuje około 500 maszynami.

Z życia kulturalnego

Wystawa przyrodnicza

Z dniem 23 maja b. r. zostanie otwarta wystawa przyrodnicza w tutejszym Muzeum Miejskim (Park Staszyca) pod kierownictwem młodego entomologa-ornitologa ob. Markiewicza Józefa.

Wiadomość ta winna wzbudzić powszechne zainteresowanie w społeczeństwie częstochowskim, ponieważ tych rzeczy w Częstochowie przez okres okupacji niemieckiej nie było.

Są to przepiękne zbiory motyli i owadów całego świata, a przede wszystkim zbiory krajowe owadów, ptaków, ssaków i rogów.

Z życia „Pochodni“

Miejscowy chór „Pochodnia“ zgłosił swój udział do I Ogólnopolskiego Konkursu Chórów i Orkiestr Robotniczych organizowanego przez Centralny Robotniczy Dom Kultury T. U. R. w Łodzi.

W związku z powyższym obecnie we wszystkich rozgłośniach regionalnych odbywają się występy eliminacyjne zgłoszonych zespołów chórów i orkiest do końcowego konkursu, jaki odbędzie się w Łodzi w dniach 9. i 10. VI. b. r.

Chór „Pochodnia“ na występ eliminacyjny został wezwany na dzień 21. V. b. r. do Łodzi, gdzie wystąpi w rozgłośni Polskiego Radia w audycji lokalnej od godz. 18,20 — godz. 18,30.

Wszystkich sympatyków zapraszamy do odbiorników radiowych we wtorek, dnia 21 b. m. o godzinie 18,20 na fali rozgłośni łódzkiej.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Powrót do grzechu“ St. Kiedrzyńskiego

Dziś w sobotę 18 b. m. oraz jutro w niedzielę, 19 b. m. o godz. 19-ej komedia w 3 aktach pióra Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu“.

„Roxy“ komedia B. Connersa dla robotników

Dziś, w sobotę, 18 b. m. o godz. 15.30 oraz jutro w niedzielę 19 b. m. o godz. 11-ej komedia w 3 aktach „Roxy“. Obsada premierowa. Reż. E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez O. M. TUR i Dyrekcję Teatrów dla najszerszych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

„Nitouche“ operetka Hervego

W niedzielę 19 b. m. o godz. 15.30 nieodwołalnie po raz ostatni operetka „Nitouche“ Herve'go.

Sala kameralna

Dziś i jutro przedstawienie zawieszone

W próbach „Powrót“ sztuka w 3 aktach J. Mayena w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

Gościnny występ Polskiego Baletu Kopińskiego

W ostatnich miesiącach przewinął się przez nasze miasto cały szereg imprez objazdowych. Niektóre, jak Balet Parnella, Chór Juranda itp. mają już swoją ustaloną sławę i koła zwolenników. Tym razem zapowiadamy nową imprezę artystyczną godną szczególnego zainteresowania. Jest to młody balet polski Mikołaja Kopińskiego. W latach przedwojennych solliści tego baletu a mianowicie jedna z najpopularniejszych tancerek polskich Nina Nowakówna, Kopiński i Drzewiecki brali udział w sukcesach polskiego baletu reprezentacyjnego Niżyńskiej w metropoliach Europy, mianowicie w Paryżu, Londynie, Brukseli itd. Ostatnio zanotowany sukces to Festiwal Sztuki Polskiej w Warszawie na cześć Marsz. Tito, gdzie w Teatrze Polskim młodzi ci tancerze odnieśli wielki triumf.

W naszym mieście wystąpią w dużej sali teatru w dniu 22 maja b. r. o godz. 16.30 i 19-ej.

Bilety do nabycia w kasie teatru.

Sport

Klasa A na półmetku

Niedziela 19 b. m. będzie półmetkiem piłkarskich mistrzostw klasy A Częstochowskiego Okręgu.

W dniu tym wszystkie mecze odbędą się na Stadionie Miejskim. O godzinie 11-ej **Victoria** spotka się z WKS **Wieluń**, którego dobrą formę nasz korespondent wieluński już sygnalizował. O godzinie 14.30 **Skra** zmierzy swoje siły z **Unią** (Radomsko), a o godzinie 17-ej nastąpi spotkanie **Kolejowy — CKS.** Ponieważ CKS znajduje się ostatnio w dobrej formie, zaś Kolejowy niewątpliwie będzie dążyć do zrehabilitowania się za poniesioną ostatnio wysoką porażkę ze Skrą, mecz ten zapowiada się również ciekawie.

RKS Papiernia — RKS Błękitni

(L. K.) W sobotę, t. j. dnia 18 b. m. na Stadionie Miejskim, Pułaskiego 2, odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. B pomiędzy **RKS Papiernią** a **RKS Błękitni.**

Ze względu na dobrą formę obu drużyn mecz zapowiada się b. ciekawie.

Bokserzy Częstochowy walczą z reprezentacją Gdyni

Dzisiaj, w niedzielę 19 b. m., odbędzie się **najciekawsze spotkanie naszego sezonu bokserskiego: Gdynia — Częstochowa.**

Reprezentacja Gdyni wzmocniona jest zawodnikami z innych drużyn Wybrzeża. Częstochowę zasila Kurek i Kulczycki z Kielc.

Program rozgłośni polskich

NIEDZIELA — 19 MAJA

6.57 — Sygnał czasu i Hejnał. 7.00 — Kalendarz historyczny. 7.05 — Muzyka. 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami. 7.30 — Muzyka lekka. 8.00 — Dziennik poranny. 8.10 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Muzyka. 9.00 — 10.40 — Transmisja z Katowic. „25-ta rocznica powstania śląskiego na górze św. Anny“.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 — Poranek symfoniczny. W przerwie: a) Radiokronika. b) „Przy głośniku“. 13.30 — „Niemcy po wojnie“. 13.40 — Audycja wojskowa. Koncert reprezentacyjny orkiestry Wojska Polskiego. 13.35 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.00 — Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 — Chwilka Biura Studiów. 14.40 — Teatr Wyobraźni: „Mąż i żona“ — Komedia. 15.20 — Recenzje. 15.30 — Muzyka. 16.00 — „Pan Bumcyk“ na wycieczce“ — audycja słowno-muzyczna. 16.30 — Audycja dla młodzieży. „O sztuce“ — pogadanka. 16.50 — Kronika kultury. 17.00 — Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 — „5 minut poezji“. 18.20 — Przegląd tygodnia. 18.30 — Tygodnik dźwiękowy. 18.35 — „Podróż po świecie“. 19.05 „Uśmiech i piosenka“. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Koncert muzyki lekkiej. 20.50 — „10 minut poezji“. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Audycja rozrywkowa:: „Uśmiech z Poznania“. 22.15 — Orkiestra Taneczna P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

TEATRY MIEJSKIE

„Powrót do grzechu“

Komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyser: Tadeusz Krotke. Dekorator: Władysław Wagner.

Kiedrzyński, jak zresztą wszyscy warszawscy pisarze komediowo-dramatyczni, celuje talentami i znawstwem scenicznej sztuki. Jednocześnie słabą stroną jego utworów jest mały kąt widzenia człowieka, a co za tym idzie świata.

Z szeregu utworów Kiedrzyńskiego na swój jubileusz 30-lecia pracy aktorskiej i reżyserskiej wybrał Dyrektor Tadeusz Krotke „Powrót do grzechu“.

Treść fabuły, to tak trochę „pod warszawiaków“, którzy wedle sztuki tylko łobuzerskie życie prowadzili. — Dr. Kazimierz Hubert — lekarz, ożenił się, oczywiście w Warszawie, z młodą i ładną osóbką, która po paru miesiącach pożycia domaga się wolności. Następują zabawne nieporozumienia, gdyż całe prowincjonalne miasteczko sądzi, że młoda żona lekarza „pali się“ do miejscowego fotografa, który w końcu (mimo niezaspokojonych w tym względzie potrzeb swego serca) okazuje się bohaterem, gdyż skierowuje piękną doktorową we właściwe ręce, t. zn. „narzeczonego“.

Ten „narzeczony“ to facet, z którym pani doktorowa żyła parę lat przed małżeństwem na wiarę, ale robi na widzach wrażenie raczej łajdaczyny, niż zakochanego i właściwie nie mamy żadnej pewności, czy pewnego pięknego dnia nie sprzeda pani doktorowej handlarzom żywego towaru.

Komedia kończy się ponownym połączeniem starych kochanków, którzy zresztą dla pewności nie przyrzekają sobie małżeństwa. Związek ten błogosławią nieomal wszyscy, bo i porzucony mąż i zdeptany w swych uczuciach fotograf Boracki.

Ekspozycja sztuki następuje dopiero z końcem III aktu i robi nam szereg niespodzianek, kłócących się z naszą sympatią do dramatis personae. Dowiadujemy się, że ów drań, którego autor nazwał „narzeczonym“, dlatego porzucił Anielę, piękną doktorową, aby ożenić się z jakimś starym babsztylem dla forsy. Aniela zaś, która słabo, jedynie z imienia, przypomina typ fredrowski, ma też poza mężem lekarzem i „narzeczonym“ w zapasie pewnego przemysłowca, który obiecywał jej już 5.000 zł. miesięcznie gaży.

Kiedrzyński uniknął w komedii wprowadzenia jakiegokolwiek problemu lub węzła dramatycznego i poprowadził miłość, że tak powiemy, w płaszczyźnie fizycznej.

Porzucony mąż — to też nie tragiczna postać — boli go tylko przez chwilę, że żonę jego mógłby zabrać prowincjonalny fotografina, bo już ten „narzeczony“ z Warszawy to przynajmniej koneser, jeśli idzie o kobiety i takiemu można spokojnie oddać panią Anielę.

Skąd Kiedrzyński wziął dla tej komedii tytuł „Powrót do grzechu“, tego chyba żaden ze znawców literatury nie odgadnie. Gdzie jest grzech? Przecież wszyscy (łącznie z widownią) błogosławią powrotowi Anieli do „narzeczonego“, a żeniący się, mimo wstrętu, fotograf z jakąś właścicielką restauracji też „nie powraca do grzechu“.

Lirycznych momentów u żadnego z bohaterów komedii zanotować nie można — wszystko opiera się na portfelu. Oglądając sztukę jest się zarówno właściwie oddalonym od komizmu, jak i dramatu.

„Powrót do grzechu“ można by w sumie nazwać polskim romansem przedwojennym — romanse dzisiejsze mają inny charakter — powiedziałbym, że dużo gorszy.

Komedię wyreżyserował bardzo starannie jubilat **Tadeusz Krotke**, który jednocześnie doskonale odtworzył postać fotografa Seweryna Borackiego. Przyznać trzeba, że w tego rodzaju rolach nasz jubilat jest niezastąpiony. Komizm jego jest subtelny, bardzo dyskretny i bardzo kameralny. Jako reżyser mistrzowsko odmłodził sztukę z niezawodnym, jak zwykle, smakiem.

Jadwiga Marso w roli Anieli była przekonywująca, poza momentami, w których w tej dziecinnadzie kładzie w rolę dźwięk spiżu, wielką wagę i królewskie nastrojowe pauzy. Z radością stwierdzić trzeba, że z każdą premierą obserwujemy wyraźny rozwój jej niewątpliwego talentu.

Romanem Narczyńskim, „narzeczonym“, był **Bogdan Szymkowski**, który bezbłędnie wypowiedział swoje apostrofy. Rolę opracował sumiennie i bez „zgrywania się“. — Odnoszę tylko wrażenie, że zbyt często eksploatuje się tego artystę — ale przypisać to chyba należy nagminnemu obecnie brakowi amantów.

Świadomy element komiczny wniósł na scenę **Edward Gliński**, jako niewydarzony małżonek Anieli, dr. Kazimierz Hubert.

Z dowcipem i we właściwym tonie odtworzyli pozostałe role: **Danuta Wodyńska, Helena Zarembina, Halina Kalinowska, Ferdynand Sarnowski i Edward Łowicki.**

Do dekoracyj art. mal. **Władysława Wagnera** odnoszę się tym razem sceptycznie.

W. N.

Nieurzędowa tabela wygranych

1-szy dzień ciągnienia I klasy 47 Loterii

Wygrana 50.000 zł. — Nr 94977.

Wygrana 20.000 zł. — Nr. 47640

Wygrane po 10.000 zł — Nr Nr 57055 57730 79283 83429.

Wygrane po 5000 zł. — Nr Nr: 1889 49696 62768 63757 80092 95830.

Wygrane po 2000 zł. — Nr Nr: 5827 9407 18941 19218 19374 29801 32540 34759 44126 51116 51180 71469 74471 83345 94922 95835.

Wygrane po 1500 zł. — Nr Nr: 2277 3178 371 5905 11408 12659 13092 14763 15146 17041 340 18902 19005 21351 22890 23121 862 27043 29661 31979 32619 35980 36780 41915 47010 48235 52814 935 53981 54681 55300 56247 371 376 57548 61195 63755 64968 65232 592 66962 69177 70955 73297 74965 77135 851 79105 588 87774 90844 91635 93725 95293 646 96001 97081.

Wygrane po 1250 zł. — Nr Nr: 1806 2323 3016 4483 5945 6153 7146 596 9234 10229 740 995 11246 13631 14364 505 973 15703 16167 18952 19908 20415 21490 22568 25582 710 743 26959 27465 29561 793 30401 31393 412 33349 407 34026 673 36511 37140 222 40909 41780 42278 313 615 43310 44073 45974 46947 47570 49254 730 776 52680 53414 56319 532 607 59678 763 793 940 61978 62249 63899 64823 66525 724 67749 69766 71039 850 72302 552 73658 686 74896 78517 81901 84393 86892 87255 396 90694 91717 92717 93277 347 95367 534 677 808 96815 97891 999 98106.

Poza tym padło wiele wygranych po 1.000 zł i po 250 zł.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

ZAWIADOMIENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie podaje do wiadomości co następuje:

1) Rady Zakładowe fabryk, urzędów i instytucyj, korzystające z przydziałów stołówkowych w terminie do dnia 22 maja b. r. złożą rozliczenia z pobranych i zużytych artykułów żywnościowych za m-c kwiecień 1946 r. Potrzebne wzory i instrukcje o stołówkach należy pobrać w Wydziale Aprowizacji i Handlu przy ul. Dąbrowskiego 7, pokój 202 w cenie zł 14.— za komplet,

2) W terminie od dnia 22 do 26 maja b. r. powyższe Rady Zakładowe pobiorą w tut. Wydziale karty zapotrzebowania na artykuły żywnościowe dla stołówek na miesiąc maj b. r. jak niżej:

1) fasola lub groch	po 0,5	kg na osobę
2) mąka pazenna	„ 0,3	„ „ „
3) kasza jęczmienna	„ 0,3	„ „ „
4) cukier	„ 0,3	„ „ „
5) sól szara	„ 0,15	„ „ „

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu **(—) I. Kuźmierski** **PREZYDENT MIASTA** **(—) Dr T. J. Wolański.**

PAP 4180

WEZWANIE

Inspektorat Powiatowy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Częstochowie wzywa ob. ob. właścicieli nieruchomości, którzy posiadają budowle na terenie miasta, do opłacenia składki ogniowej za r. 1946 z tytułu ubezpieczenia ich budowli.

Składki na r. 1946 przyjmuje codziennie biuro powiatowe, ul. Dąbrowskiego Nr 4, I p., od godz.8 — 15, w soboty od godz. 8—13.30

Inspektor Powiatowy P.Z.U.W. w Częstochowie.

PAP 4111

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Częstochowie na zasadzie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 96), w związku z § 7 Ust. z dnia 26 maja 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 130), podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie niżej wymienionych osób wszczęte zostało postępowanie rehabilitacyjne:

1. Coner Franciszek, ur. 2.4.1891 r. s. Józefa i Rozalii, zam. w Poczesnie, do R. 145/45,
2. Hoffman Domicela, ur. 6.I.1906 r. c. Jana i Walerii, zam. w Starczy, gm. Rększowice, do R. 6/46,
3. Picz Wiktoria, ur. 20.7.1914 r. c. Piotra i Katarzyny, zam. poprzednio w Nowej Wsi, Wrzosowa, to obecnie w Dąbrowie Górniczej, do R. 32/46,
4. Coner Tadeusz, ur. 10.X.1925 r. s. Jana i Władysławy, zam. w Hucie Starej do R. 40/46.
5. Hercog Zdzisław, ur. 24.8.1921 r. s. Karola i Anny, zam. w Hucie Starej, do R. 35/46,
6. Hercog Helena, ur. 25.5.1923 r., c. Karola i Anny, zam. w Hucie Starej do R. 33/46,
7. Hercog Zygmunt, ur. 1.4.1928 r., s. Karola i Anny, zam. w Hucie Starej do R. 33/46,
8. Pusz Alfred, ur. 12.2.1922 r., s. Ksawerego i Augustyny, z. w Hucie Starej do R. 34/46,
9. Krauz Maria, ur. 8.XI.1914 r. c. Sylwestra i Rozalii, z. w Hucie Starej, do R. 37/46,
10. Popławski Stefan, ur. 27.8.1894 r. s. Mariana i Joanny, z. w Częstochowie, do R. 38/46,
11. Albrecht Helena, ur. 1.7.1914 r. c. Leonarda i Heleny, z. w Dźbowie, do R. 39/46.

Wzywa się wszystkich obywateli, którzy wiedzą o szkodliwej działalności wyżej wymienionych osób względem Narodu Polskiego, aby o tym donieśli Sądowi, podając równocześnie oznaczenie akt sprawy.

Sędzia Grodzki: (—) Waśniewski.

PAP 4167

ś. † p.

z SALOMONÓW

Edmunda Tomiczek

Opatrzona Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 17 maja 1946 roku, przeżywszy lat 33.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby w Rudnikach na cmentarz parafialny w Będzinach nastąpi dnia 19 maja b. r. o godz 17-ej.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia stroskany

mąż i rodzina

PAP 4118

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę przy pogrzebie drogich nam zwłok najukochańszego męża i ojca

ś. † p.

Henryka Zientala

a w szczególności ks. Szweblik , wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajomym oraz lokatorom domu z ul. św. Barbary składają serdeczne „Bóg zapłać"

PAP 4157 **Żona, córka i cała rodzina.**

Podziękowanie.

Ks. Bolesławowi Sokołowi proboszczowi parafii Truskolasy, dyr. chóru i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. † p.

Stanisławie BIERNACKIEJ

tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać"

mąż, dzieci i rodzina.

PAP 4178

Dnia 31 maja o godz. 8-ej rano w kościele N. M. Panny odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, jako w dniu Imienin naszej ukochanej Matki

ś. † p.

Anieli Raniewicz

o czym zawiadamiają i zapraszają krewnych i znajomych

Dzieci.

PAP 4141

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Musiałowicz Alfreda. PAP 4177

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Piaszczyk Mieczysław. PAP 4172

Zgubiono książeczkę wojskową, dowód osobisty na nazwisko Kawalec Wiktor. PAP 4173

Unieważniam zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej wyd. w Stanisławowie na nazwisko Jaśkiewicz Adam, ul. św. Roch, 9. PAP 4157

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Jaworski Kazimierz Stanisław. PAP 4158

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. w Radomsku na nazwisko Koszela Tadeusz. PAP 4159

Skradziono kartę rejestracyjną wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Korpos Stefan. PAP 4160

Zagubiono dokumenty: kartę rozpoznawczą i inne na nazwisko Dochniak Maria. PAP 4165

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Matuszczak Zygmunt.

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Szmidt Roman. PAP 4166



Najstarsze w Polsce!

Kursy Kierowców Samochodowych Eugeniusza ŚLASKIEGO

przyjmują zapisy kandydatów.

NAUKA PRAKTYCZNA NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYM I OSOBOWYM

Częstochowa, Targowa 18 22, Tel. 15-69.

PAP 3027

POSADY

Przyjmę 3 giserów na roboty maszynowe. Przechodnia 12. PAP 4089

Przyjmę kobiety do ogrodu. Chłopickiego 108. PAP 4048

Firma „Bacutil" przy Rzeźni Miejskiej w Częstochowie poszukuje pilnie biuralistki z maszynopismem. Warunki do omówienia na miejscu. PAP 4104

Potrzebny mężczyzna lub kobieta do hotelu „Bristol" w charakterze numerowego. PAP 4077

Firma „Union Textile" ul. Narutowicza 80, poszukuje inteligentnego pracownika umysłowego. Zgłoszenia osobiste między 9—12 godz. PAP 4129

Kobiety do prac w ogrodzie potrzebne. Jasnogórska 79. PAP 4117

Człowiek do koni samotny oraz pastuch do krów potrzebni. Jasnogórska 79. PAP 4118

Potrzebny dozorca. Zgłoszenia Aleja Wolności 44, Wiad. w kancelarii administracji. PAP 4144

Kosmetyczka poszukiwana. F-ma „Wacław", Al. N. M. Panny 25. PAP 4126

Potrzebna pomoc domowa na stałe Wiadomość „Bracia Kabzińscy", Nowy Rynek 12. PAP 4138

Gosposia pilnie potrzebna, warunki dobre. Zgłoszenia: Aleja N. M. Panny Nr 30, sklep konfekcyjny. PAP 4122

Potrzebna pomoc domowa przychodnia od zaraz. Zgłoszenia popołudniu Washingtona 62, m. 1. PAP 4135

Potrzeba 2-ch pracowników na banzegę oraz kilku pracowników. Wiadomość: N. Maryi Panny 12 L. Wolny. PAP 4012

Drogista(stka) potrzebny. Warunki do omówienia. Oferty PAP pod Nr 3040. PAP 4040

Chłopiec z rowerem potrzebny. Orlicz-Dreszera 69, Laboratorium. PAP 4147

Potrzebna pomocnica jednocześnie do domu i sklepu. Częstochowa, Narutowicza 174. PAP 4144

Potrzebne -wykwalifikowane maszynistki na swetry, stopki, rękawiczki. Kowalska Helena, Aleja 6, sklep. PAP 4107

Pomoc domowa potrzebna. Racławicka 26 PAP 4163

KUPNO

Kupię banzegę do drzewa. Zgłoszenia telefoniczne 14-09. PAP 4102

Fotoaparaty. Maszyny do pisania, liczenia. Radioodbiorniki. Teodolity. Akordeony. Kupno-sprzedaż „Komis", Aleja 8. PAP 4075

Wytwórnia listew na ramy. Częstochowa, Racławicka 12. zakupi materiały w każdej ilości: klej, kalafonię, kredę szlamowaną, terpentynę metal w płatkach, aluminium w płatkach braz złoty, braz srebrny silberszlif, szerlak orange, leman, rubin papier do pakowania, szpagat prawdziwy, watę, olej mineralny. PAP 3917

Kupimy bor-maszynę, kowalską, ręczną lub maszynową, zdolność borowania do 25 mm, oraz zegar kontrolny dla nocnego dozorcy. Zgłoszenia: Wapienniki, Srebrna 32, lub tel. 20-70.

Kupuję każdą ilość włosia w różnych odmianach. III Aleja 49, m. 17. PAP 4156

SPRZEDAŻ

Sprzedaż cukrów i czekolady oraz wszelkich wyrobów cukierniczych po cenach fabrycznych poleca Euzebiusz Schabowicz. Częstochowa Stary Rynek 14. PAP 3657

Sprzedam radio, Mokra 2, m. 4. PAP 4119

Wózek autko (używany) sprzedam lub zamienię na sportowy ul. Mickiewicza 14, m. 2.

Planino sprzedam. Wiadomość I Aleja 8. Kosmetyka Pakułowa PAP 4046

Sklep z urządzeniem w śródmieściu Alej, Panny Maryi do sprzedania. Wiadomość: Aleja Wolności 43/47, Kowalczyk. PAP 4087

Radio „Telefunken" super oraz szafę sklepową sprzedam Śniadeckich 29. PAP 4175

KURSY pisania na maszynie

Zapisy codziennie od godziny 5—6 po poł.

Aleja 18 m. 27

Maszynę Singera sprzedam. Częstochowa, Warszawska 9 Radio-Elektro-Naprawa. PAP 4176

Do sprzedania trzy ule, stan średni. Kowalska Aleja 6, sklep. PAP 4108

Komplet narzędzi dentystycznych, borki, zastrzyki, miarki itp. sprzedam. Oferty pod „13—13 dentystyczne" do PAP. PAP 4115

Planino pancerno-krzyżowe mało używane sprzedam. Częstochowa, Aleja 61, m. 1. PAP 4120

Wicher, kocioł i komplet do trwałej sprzedam. św. Barbary 8, m. 11. PAP 4128

Sprzedam lodówkę na trzy puszki prawie nową. Aleja Wolności 8/5. m. 10, Skrobich. PAP 4148

Dywan i stół okrągły jasny sprzedam. Jasnogórska 8/10, m. 12. PAP 4090

Radio sprzedam zaraz. Waszyngtona 42, Szpital, pokój 2, Imiałczyk. PAP 4092

Radio „Philips" i „Elektrit Alegro" z magicznym okiem sprzedam Orlicz-Dreszera 53, m. 22. PAP 4169

Warsztaty tkackie mechaniczne, wąskie, szerokie, gładkie, angielskie i przybory wchodzące w zakres tkactwa tanio do nabycia. Radomsko, Kopiec 1 Karliński.. PAP 4174

Sprzedam wózek do lodów w komplecie. Kościuszki 15, m. 15. PAP 4155

Bryczka do sprzedania, św. Barbary 59. PAP 4151

Biurko, stolik, foteliki, sprzedam. Al. Wolności 3/5, m. 3 godz. 2—8. PAP 4152

Maszynę do szycia sprzedam niedrogo. Aleja 23, m. 7, Mika. PAP 4162

Maszyna trykotarska do sprzedania na chodzie 8x70. Zacisze, ul Sabinowska 121, Lisowski.

RÓŻNE

Wieczornica taneczna w sobotę 18 maja w szkole tańców baletmistrza Kosteckiego, Waszyngtona 6 od 8 wiecz. do rana. PAP 4099

Wykonuje litery na szyldy ulica Krótka 13. PAP 4100

Pokój na biuro handlowe w centrum odnajmę. Telefon na miejscu. Oferty PAP Nr 3282. PAP 4136

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M. Panny 52 m 8.

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki-kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni-perlaków, pasy, gurty, gazy siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38 TP 11

Poszukuję 1 lub 2 pokoi z kuchnią z wygodami. Zgłoszenia kierować „Bazar Papierniczy" Dąbrowskiego 17. PAP 4062

Pokoju poszukuję dla staruszków rodziców. Zapewniona solidność i odpowiednie referencje. Wiadomość: podać Jasnogórska 34, m 6. PAP 4035

Skład maszyn do szycia Tadeusza Klimczaka został przeniesiony na ul. Mirowska 8 (tuż za kościołem św. Zygmunta). PAP 3758

Poszukuję pomieszczenia na pracownię o 3 izbach oraz mieszkania, o ile możliwe w jednym domu. Oferty PAP pod Nr 3249. PAP 4094

Krawcowa warszawianka szyje solidnie i szybko. Aleja 55, m. 18, poprzeczna oficyna. PAP 4179

A jednak! tanio kąpielówki, trykotaże, galenterię, podnoszenie oczek w pończochach, nesesery poleca firma Helena Kowalska Aleja 6. PAP 4109

Zamienię 4 pokoje z kuchnią z wygodami w II Alei na 2 z kuchnią z wygodami. Oferty do PAP pod „Pilne". PAP 4133

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 87

„Różyczka" salonik mód dziecięcych przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres konfekcji dziecinnej, oraz poleca gotowe wyroby Częstochowa, Narutowicza 14, m. 5. PAP 4154



Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

POD ZARZĄDEM PAŃSTW.

Do nabycia w aptekach i składach apt.

Ostrzeżenie

Ostrzega się wszystkich przed kupnem towaru jak: siatki do włosów, kremy, wstążki, grzebienie, tusze od **Krystyny Maczye** pochodzące z kradzieży z F-my **S. POWROŹNIK.**

Zainteresowanych uprasza się o informowanie nas do śledztwa. Po śledztwie winni będą pociągnięci do odpowiedzialności. PAP 4170

AUTO-WARSZTAT R. Krzysztofowicz

Częstochowa, Najśw. M. Panny 62

Wykonuje reperacje samochodów i motocykli, prądnic, instalacji samochodowych, ładowanie akumulatorów, toczenie i spawanie

PAP 4103

Fr. PANEK

Częstochowa, B. Joselewicza 1. Tel. 12-52

Wyroby papierowe, torby wszelkiego rodzaju makaty, worki, sienniki chodniki, walizki, szpagaty, taśmy tapicerskie, i tapety PAP 4106

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

WAPNO

wysoko procentowe

MIAŁ WAPIENNY

dla celów budowlanych

TANIO

Hurt — Detal

ZAKŁADY WAPIENNE „FLORA"

Olsztyn-Częstochowski

Własna bocznica kolejowa. Biuro: Częstochowa, Aleja 31, tel. 22-41. PAP 4142

Codziennie świeże Najwyższej jakości

DROŻDŻE SPIRYTUSOWE „Wola Krysztoporska"

z krzyżem do nabycia **w Hurtowni Art. Spożywczo-chemicznych**

Stefan ROMANOWSKI

CZĘSTOCHOWA, Plac Daszyńskiego 13, tel. 23-78. PAP 4043

Firma

FELIKS MYGA

N. M. Panny 4.

poleca po cenach przystępnych: walizki, worki, sienniki, wyroby papierowe, ligninę, tekturę, płótna sztywne, muchołapki, grzebienie, oraz duży wybór galanterii drobnej. PAP 4161

Motory elektryczne

Maszyny do pisania na prąd

Pasy transmisyjne

Radiosprzęt sprzedamy

B.T.H. „STATOR" M. Tomski

Częstochowa, N. P. Maryi 29, tel. 2-85.

PAP 4140

LEKARZ-DENTYSTA

Z. Lubczyński

przeprowadził się na Plac Daszyńskiego Nr 2. PAP 4065

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie „El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy. TP 4091

Politurka odświeża meble w domach prywatnych: sypialnie, stołowe, gabinety, pianina, skrzynki radiowe. Aleja N. M. Panny Nr 8, m. 12. PAP 4091

Dwa magazyny i stajnia przy ul. Warszawskiej do wynajęcia. Wiadomość: Dąbrowskiego 8, fryzjer. PAP 4164

Lekcji francuskiego, angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego udziela tanio. Zgody 17, m. 1. Godziny od 18-ej. PAP 4085

L. 018490

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.